MANUSCRIPTA
INSTITUTI OSSOLINIANI
I. 6751

I

A R C H I W U M   H U S S A R Z E W S K I C H   XXIV

Korespondencja

Heleny z Sierakowskich Hussarzewskiej
1821-1845

sztuk 31
str: 120. ✓

Nr 6751/I

BIBLIOTEKA OSSOLINEUM

Sprawdzono paginację

16.XI.65 Stefa

II

S P I S T R E S C I :

				SZTUK	
1.	Bokal (?)	Łatkowszczyzna	18.IX 1837	1	s. 1-4
2.	Bedini J.G.	b.m.	1.V 1824	1	s. 5-8
3.	Borczowski ks. Grzegorz	Lwów	10.VI 1845	1	s. 9-12
4.	Calonan Regine	Wiedeń	5.II 1846	1	s. 13-16
5.	Canitz Auguste	b.m.	17.II 1845	1	s. 17-20
6.	Czarnecka	b.m.	26.XI b.d.r.	1	s. 21-24
7.	Czartoryska Marcelina	Rzym	1.II b.d.r.	1	s. 25-28
8.	Grzymała Franciszek	Warszawa, Malborg	2.I 1831 13.I 1832	2	s. 29-34
9.	Hohenley /?/ Wilhelmine	b.m.	23.III 1835	1	s. 35-38
10.	Kalkstein	Gdańsk	22.IV 1832	1	s. 39-42
11.	Kortzfleisch	Saalfeld	13.II 1832	1	s. 43-46
12.	Krasińska	b.m.	22.XI b.d.r.	1	s. 47-50
13.	Krüger / E.Jantzen/	Gruenfelde	5.XII 1833	1	s. 51-56
14.	Saelbe Josephine	Poremba	28.VIII 1833	1	s. 57-60
15.	Lefrançois A.	Waplewo	17.I,23.VII 1833	2	s. 61-68
16.	Mycielska C. Karolina	Drezno Karlsbad	3.V 1838 26.V 1838	2	s. 69-76
17.	Revieczky /?/ Sidonie	Grünberg	30.VI b.d.r.	1	s. 77-80
18.	Siemieńska Olympia	Lwów	22.IV,27.V 1842,1844	2	s. 81-88
19.	Szczepanowska	Kraków	16.I 1842	1	s. 89-92
20.	"Stephanie"	Karlsbad	24.VII 1843	1	s. 93-96, 119-120
21.	7 listów z nieczytelnym podpisem i bez daty			7	
	Ledóchowska Maria z Zakrzewskich		po 1838 r.	4	s. 97-110
	N.N		1839	1	s. 111-114
	Beer... Pauline		b.d.	1	s. 115-118
	Stephanie			1	s. 119-120

Krüger

Korespondencja Haliny z Sierakowskich Ansa- III
nowskiej.
z lat: 1824 - 1844. Sztuk: 31.

Nr. 6751

1.	Bo~~Karol~~ Zatkowerczyna		19. IX	1837	szt.	1.
2.	Bedini ~~A.~~ G.	b. m.	5. V	1824	"	1.
3.	Borzowski ks. Grzegorz.	Lwów	10. VI	1845	"	1.
4.	Calaman Régine	Wiedeń	5. II	1846	"	1
5.	Canitz Auguste	b. m.	17. VI	1845	"	1
6.	Czarnecka	b. m.	26. XI	b. d. r.	"	1
7.	Czartoryska Marceline	Rzym	1. II	b. d. r	"	1
8.	Grzymała Franciszek	~~Wapl...~~ Malborg	9. I, 13. I	1831/2	"	2
9.	Hohen~~...~~ Wilhelmine	b. m	23. III	1835	"	1
10.	Kalkstein	Gdańsk	22. IV	1832	"	1
11.	Kortzfleisch	Saalfeld (?)	13. II	1832	"	1.
12.	Krasińska	b. m	22. XI	b. d. r.	"	1
13.	Krüger (E. Jentzen)	Gruenfelde	5. XII	1833	"	1.
14.	Lambet Josephine	Poremba	28. VIII	1843	"	1.
15.	Lefrançois A.	Kaplitz	17. I, 23. VII	1833	"	2.
16.	Mycielska C.	Drezno, Karlsbad	3, 26. V	1838	"	2.
17.	Revienky (?) Sidonie	Grünberg	30. VI	b. d. r	"	1.
18.	Siemieńska Olympia	Lwów	22 IV, 27. X	1842, 1844	"	2.
19.	Szczepanowska	Kraków	16. I	1842	"	1.
20.	„Stephanie"	Karlsbad	24. VII	1843	"	1.
21	„M. H."	Wiedeń	b. d.	r.	"	1.
22.	„C. K."	Maławieś	25. VII	1839	"	1.
23	bez podpisu	b. m	i d.		"	2.

		8⁰
Harasymczuk Roman Włodzimierz Dr	Prace etnograficzne	
Harasymczuk Roman Włodzimierz Dr.	Prace etnograficzne	

1.

Jaśnie Wielmożna Pani

Dobrodziko

Przy zwykłym złożeniu winnego odemnie uszanowania JW Pani mam Honor powinszować Jey odbytey podróży do Wozrosieńska oraz tych przyiemności których JW Pani Dobrodzika w czasie pobytu swego w tym mieyscu doznawała — osobliwości takowa, rzadko się zdarzaiąca i rzadko komu udzielaiąca tego Szczęścia głośna jest bardzo w tym czasie, o niczym w posiedzeniach nie mówią jak tylko o Łaskawości Naiiaśnieyszego Pana i Jego Familii, i o tych okazałościach jakie się w tym mieyscu znaidowały — Jedna Pułkownikowa mieszkaiąca w tamtych Stronach która miała Szczęście blisko to wszystko widzieć, przysłała opisanie tego wszystkiego swoiey Matce Baronowey Sztal a ta nam komunikowała —

Muszę JW Pani jedno zdarzenie dość śmieszne załączyć, a które takowo udowadnia wymiar sprawiedliwości i Łaski — Jedna Włościanka uciemiężona przez nabor Rekrutów, którey dawnieyszym naborem wzięto Męża a ostatnim Syna jedną podporę Jey Starości i Gospodarki, trafiaiąc do różnych osob o litość nad sobą, udała się do Assesora swoiey ucrastki, ten przyrzeka Jey uwolnienie syna ale żąda nadgrody pierwey, ta nie maiąc już nic więcey iak jednego woła, ofiaruie mu go — Ma się rozumieć że nie mogł

6751 BIBLIOTEKA OSSOLINEUM 6751

że nie mogł z ówego miejsca tego zrobić co obiecał — do rozpaczy przy-
przywiedziona kobieta, odważa się szukać sprawiedliwości u sa-
mego Cesarza — gdzie na trakt Bobruiski którędy miał Cesarz
przejeżdżać, zastępuje mu drogę i pada na kolana przed powozem
prosząc o posłuchanie; natychmiast wstrzymał się powóz i dał
rozkaz w tych słowach <u>wziąć Babę w własnym Dołho</u>
<u>rukowa</u> — Nazajutrz Babę zaniesiono w przeznaczonym miej-
scu — jak tylko stanął w Bobruisku kazał stawić Babę przed
sobą, ale tam była zatrwożona że ani słowa nie mogła wymó-
wić kazał wytrzymać co wolniej, jak wyszła z przestrachu, opo-
wiedziała wszystko, niezapominając o danym wole, kazał Ce-
sarz zanotować nazwisko Assesora i ucząstnika, a Babę pocie-
szył że za sześć tygodni męża będzie miała w Domu a syn mu-
si służyć bo jeszcze młody — Powróciła Baba do Domu uszczęśli-
wiona że z samym Cesarzem mówiła — i pełna nadziei skutku
obietnic jego —

Miałam przyjemność odebrać pismo od P. Hana
i połowę długu odesłał mi, drugą w ciągu tego miesiąca przyrzeka
nas solenniej przesłać; bardzo grzecznie pisze, nawet sądzi sam
siebie wartym złej opinii — oto kopia jego Listu —

Ma Pani bez wątpienia słuszny powód posądzenia mię
o nieszczerość, mimo to jednak pochlebiam sobie że dobre
mniemanie o mnie i przyjaźń <u>sp</u> Jej Męża będą dla mnie aż do
zgonu jego niezmienne, zły los pod względem pieniężnych za-
robów ścigał mnie dotąd, i oto ledwo przed trzema Miesiącami
mi życzenia moje się ziściły, otrzymałem dowództwo nad
regularną batteryą. i mam nadzieję wywiązać się uczciwie Pa

La lettre dont il s'agit ici est d'un Officier de l'armée du Caucase qui devait de l'argent à Fonthari.

3

Pani zapełnię — własnie dziś tydzien się sprzeczy jakem objął dowódz two nad Batteryą, i spiszę natychmiast doniese Pani że sporzenie moię nie przez 2 to lecz lecz z niepomyślnych moich podo dito okoliczności — zatrzymam te 700 R.A. a drugie tyle tyle ile możności Starać odesłać przy końcu tego roku lub prędzej — prosz chciey Pani przyiąć zapewnienię o uszanowaniu z którym jesten zawsze ——————————

Tu prosi mię abym pisała do iego i przysłała adres — tyle ile umiałam grzecznie odpisałam mu — życzyła sobie JW Pani Dobrodzieka wiedzieć o Panstwie Jenerałowstwie Wobylinskich z pewnością donoszę Jey że w zupełnym są zdrowiu. Mają dwie Curki, zawsze mieszkają w Worgzy w Pow. Nowogrodzkim

Nayjaśnieyszy Nasz Pan uszczęsliwił Swoim przyjazdem i naszą Litewską Gubernię i wszędy zostawił slady dobroczynności Swojey Naszego jednego powiatnika Hipolita Worsaka ułaskawił, na prośbę jego Syna siedmnasto letniego Młodzienca. przyrzekł powrót Oyca i Majątku — a wielkiemi i wdzięcznośc zaś do ust przechodzi od czasu jego pobytu w tych stronach —— Chciey JW Pani Dobrodzieka przyiąć wyraz Moiego Nayponiżnieyszego uszanowania z ktorim Nazawsze mam Honor zostawać Obojga JJWW Panstwa Dobrodzieystwa Nayniższa Sługa

Bałkas

1837
gbr. 18
Zatrowczyzna

Męży JW Pani oswiadczyc moię uszanowaniy Panniy Oller
i Panniy Justyniy – takosz X Proboszczowi ktorym zapomnięy
w liscie JW Pani odebrano dzięki

G B

Permettez moi, Madame la Comtesse, de décorer avec un souvenir de la Ville sainte le lieu que vous avez consacré pour la prière. La liberté de vous l'offrir se mette entièrement à l'abri des choses sacrées qu'il renferme pour avoir bon accueil. Tout ce qu'il y a de sublime dans votre maison n'osera pas le dédaigner, vû que votre piété, plus sublime encore, saura bien y apprécier uniquement ce qui est toujours au dessus du génie des beaux arts et du charme de l'élégance. Puisse cette foule de patrons, que je tâche d'installer dans vos pénates vous apporter bonheur complet et durable! D'ailleurs vous et votre chère famille en êtes si digne, que mon coeur en pronone les

ment avec plus de certitude que d'espoir
pour leur accomplissement.

ce 5 Mai 1824

G. Jadin

Lwów dnia 10 Czerwca 845.

Pani Wielmożna Hrabino!

Odjeżdżając z Wiednia obiecałem Pani Hrabinie pisać z Krakowa względem Gubernantki, lecz nieuczyniłem tego bo żadnych pewnych wiadomości donieść niemogłem. Panna Kłopotowska Ksieni powiedziała mi że Pannę Chierowską rekomendować niemoże, gdyż niewidzi w niej potrzebnych przymiotów i sama jeszcze Gubernantki potrzebuje, a znowu kilka innych Panien, któremi nazwała, były za nadto drogie; — Pani Szujska zalecała mi bardzo Pannę Tokarską ale mówiła że żąda 1000 ƒem. i to jeszcze łaskę zrobi, jeżeli do Wiednia pojedzie — ja zaś wiedząc o tem że Pani Hrabina łaski ludzkiej niepotrzebuje odpowiedziałem jej że właśnie dla tego nieprzyda się do domu Pani Hrabiny. — We Lwowie także pytałem się wszystkich znajomych, ale do tychczas niemogłem odpytać takiej jaka jest Pani Hrabinie potrzebna. —

Chwalił się X Kowalski przedemną że znalazł doskonałość i pisał w tym interesie do Pana Hrabiego, lecz nim odpowiedź nadejdzie już mu mówiłem że to na nic się nieprzyda — gdyż żąda 400 dukatów, a potem ona otrzymuje Pensyę we Lwowie a więc niejest bez miejsca — gdyby zaś kto taką Panią odprawić kiedy odważył się, ileż by ona grzesznych wyrzutów uczyniła, że ją pozbawiono utrzymania i sposobu do życia — — Ja nieobiecuję więcej jak 400 ƒem i podróż, jednakże gdyby się jaka trafiła, którąbym zdatną być widział

szampe

jednak wprzódy do Pani Hrabiny napiszę a dopiero po otrzymanej odpowiedzi wejdę z nią w ugodę – Chociaż niemieszkam we Lwowie to przecież mogę zawsze wiedzieć czy niema jakiej Gubernantki, bo u wszystkich znajomych moich zostawiam komiś dopytywania się o nią – i jak tylko jaka się trafi natychmiast doniesę –

Już od 4go Maja jestem wposiadaniu mojego Probostwa i mieszkam razem z Moją Matką w Bukaczowcach ale niemogę się pochwalić tem wyrazaniem że mi się dobrze powodzi – Od kilku tygodni przestałem się cieszyć mojem Probostwem, oby tylko Bóg dał żebym się smucić nie począł – tak fatalnie zmieniły się dla mnie okoliczności przez to – że Pan Uruski wypuścił te dobra w dzierżawę – że jedynie oczekuję na sposobność uwolnienia się od tej nowej dla mnie godności – Pani Hr. Kaboga pocieszyła wprawdzie biednego Proboszcza, ale to zawsze zależy od Pana Seweryna polepszyć byt mój przez to tylko, ażeby mi zachował przy tych samych prawach jakich moi poprzednicy używali – Ale spodziewam się przyjść do dóbr Pani Kaboga do Bilki a wtedy byłoby mi dobrze –

Mówiła mi Pani Kaboga że Pani Hrabina wyjeżdża do wód – Niechże Bóg Wszechmocny

czwa w podróży nad zdrowiem tak Pani Hrabiny jak i tylu dziatek – oto go ciągły prosić nieprzystanę –
Proszę je ucałować odemnie i powiedzieć im że ich kocham i często myślę na owe chwile które wich kole spędziłem – Daj Boże ażeby rosły i były szczęśliwemi!
Szczególną pociechę miałem we Lwowie, gdy zobaczyłem Jezuitów, zdrowych wesołych zawsze gotowych do boju i pewnych zwycięztwa – Szkoda że Pani Hrabina niemoże odwiedzić Lwów, a we Lwowie Jezuitów – gdyby Pani Hrabina tylko ich zakład wychowania młodzieży nowo zbudowany zwiedziła – to zapewnie tego przeklętego Żydka swoją własną ręką wpiecby rzuciła – Niech Pani Hrabina przynajmniej dależy ciąg tego przeklętego Żyda mieczyta, bo to wielki niegodziwiec – Taka jest moja rada i prosba, która ze szczerego pochodzi serca – prosze jej usłuchać i bydz przekonaną że miło mi jest zawsze pisać się z najgłębszem uszanowaniem

Jaśnie Wielmożnej Hrabiny

najniższym sługą

X. Grzegorz Borożowski

Jezuita i Kwita

Pani Hrabiennie, księżnie Kazimierzowej, X. Würtembergskiej Panu Sołtanowi, Pannie Bourgignon niech Pani Hrabina odemnie najgłębsze uszanowanie oświadczy –

13.

Vienne ce 5/2 846.

Madame la Comtesse!

BIBLIOTEKA OSSOLINEUM

En me donnant la permission de vous écrire, vous avez mis dans mon coeur une joie sérieuse Madame, qui aujourd'hui doit me faire oublier les angoisses d'une nuit affreuse, passée au chevet du lit d'une soeur mourante. — J'ai médité sur tout ce que vous m'avez dit, Madame et le résultat de mes réflexions me dicte l'aveu de mon incapacité de pouvoir contenter une dame de votre supériorité d'intelligence et je renonce à une prétention, que la bonne intention que j'y attachais, rend excusable. Et puis, Madame, votre accueil fut si bienveillant, vos paroles si indulgentes, que je me berçais un moment de l'espoir, que mes pauvres talens pouvaient vous suffir. C'est alors, que je pensais consacrer quelques heures de la journée à vos aimables enfans, Madame — Mais comme Mr. votre époux désire une française et que vous avez présentement une gouvernante allemande, je vois bien que mes leçons seraient superflues et que vous Madame, vous ne prendriez cet arrangement avec moi, que pour ménager mon amour propre, ne voulant me blesser par un refus formel; et ce n'est qu'en renonçant, que je puis vous convaincre, que je sais apprécier la délicatesse exquise de votre procédé.

Or, la pensée d'être inutile me rendrait malheureuse et ôterait à mes occupations leur plus douce récompense, la poésie suave des devoirs bien remplis.
J'en appelle à la droiture de votre jugement, Madame, à la délicatesse de votre âme et je suis sûre d'être comprise.
La nature vous a prodigué ses dons, Madame et la grâce de votre esprit et l'élévation de vos sentimens, donnent à vos pensées cette puissance de concentration, par laquelle vous exercez un tel ascendant sur tous les coeurs.
Quant à vos aimables enfans, Madame, on peut bien leur augurer un avenir brillant, si vous les formez à votre image. Oh! heureux les enfans qui sont placés dès leur berceau sous la tutelle absolue d'une mère intelligente, qui ne confie à personne le soin de leur éducation et qui veut commencer, poursuivre et achever cette oeuvre difficile. — Et comme ce n'est pas l'esprit de système, mais bien l'amour immense d'une mère aimante, qui vous conseilla cette détermination, ce sera à beaucoup d'égards, Madame, à l'avantage de vos chers enfans. — On a beau dire, que toute éducation qui part de l'affection et s'en inspire à chaque pas, s'égare facilement en route — mais la route est toujours douce aux élèves, et quand même une mère sensée s'égarait — elle risquerait encore moins, que de confier ses enfans à une institutrice inexpérimentée, qui par manque d'expérience, resterait souvent d'un degré au dessus ou au dessous de la ligne réelle de l'éducation. Or, cette différence est si imperceptible, que l'institutrice ne s'en apercevrait pas et il n'en résulterait pas moins,

que la confusion de toute harmonie, de tout ordre, de toute vérité. Ainsi avec l'intention de rendre ses élèves pieux, elle les rendrait fins-dévots, et elle aboutirait à leur donner de la dissimulation au lieu de la prévoyance, de l'égoïsme au lieu de la réserve, du calcul au lieu de la raison, et, et par cette erreur elle les priverait de tout ce qui fait le bonheur! —
Comme vous désiriez savoir, Madame, le résultat de mes courses du vendredi dernier, je vous avertis, que les directrices de deux pensionnats me reçurent avec tant de bonté, que je puis espérer d'elles des garanties pour l'avenir. — Pour le moment je continuerai mes leçons et je veux, ou augmenter leur nombre, ou tâcher de trouver une maison, pour y passer la journée et puis retourner chez mon bon et vénérable père. —
Si en finissant cette lettre, je vous dis franchement Madame, que c'eut été mieux, de me dire d'abord, que je ne vous convenais pas, n'allez pas croire que cet aveu cache un reproche — oh, que non! Ce n'est que le regret sincère, de n'avoir pas les talens qui pourraient vous plaire, Madame. Et même si vous persistiez dans l'idée de me croire blessée, je vous dirais, que c'est impossible, car j'aime en vous jusqu'à cette mobilité d'esprit, qui fait peut-être votre plus grand charme. —

J'espère Madame, que vous me pardonnerez ces détails, auxquels votre bonté m'a encouragé; de même je vous demande mille pardons, de ce griffonage, que vous ne voudriez

peut-être pas déchiffrer ? Mais l'état de ma pauvre soeur est si alarmant, que je ne quitte plus sa chambre et à chaque moment j'abandonne ma plume, pour l'entourer de ma sollicitude et puis je me détourne, pour lui cacher mes pleurs, qui m'empêchent d'écrire —

Je souhaite de tout mon coeur Madame, que vous trouviez bientôt une personne, qui soit au niveau de vos talens et de vos mérites, à laquelle vous pouviez confier avec sécurité le dépôt précieux de vos chers enfans. —

Il me tarde bien Madame, de profiter de votre aimable permission, de vous faire de tems en tems une petite visite, pour jouir de votre attachante conversation, que votre parole brillante, élégante, facile, rend si ravissante et dont vous seule posséder le secret. — Dès que vous répéterez par un petit mot écrit cette permission, j'en profiterai avec un discret empressement et en attendant ce mot désiré, je me résigne au silence, en n'ajoutant qu'un trait de plume à cette lettre, Madame pour vous réitérer les sentimens de l'admiration et de haute estime, avec lesquels je me signe, Madame la Comtesse !

Votre

très-dévouée servante

Régine Calman.

Ich habe mir erlaubt meine
liebe Gräfin, auf das beifol-
gende Blatt meine Lieblings-
verse von Fouqué, die ich Ih-
nen heute morgen versprach
aufzuschreiben, vielleicht lesen
Sie dieselben zuweilen
wieder durch u. empfangen
daraus etwas von dem schönen
Trost, den sie enthalten.
Indem ich Ihnen nochmals
versichere wie wahrhaft
wie

lebendig u. aufrichtig unsere
Theilnahme an Ihrem großen
Verlust ist, wünsche ich Ihnen
von Herzen, daß der gnädige
weise Gott welcher die heilige
Schrift den Vater der Barmher-
zigkeit – den Gott alles
Trostes nennt – mit Seinem
heiligen beseligenden Frie-
den in Ihrem Trauerhause
einkehren möge u. Ihnen
Kraft verleihe Ihren großen
tiefen Schmerz mit from-

neue Ergebung zu tragen.
Es wird Ihnen dann gewiß
nicht an Trost in der Trübsal
u. an neuer Kraft zum
frommen Leben fehlen.
Empfangen Sie die Versicherung
herzlicher Ergebenheit mit
welcher ich bleibe ganz
die Ihrige

Auguste Canitz

17ten Juni
[=18] 45.

Enhardie par les bontés de Madame votre mère, à Vienne, j'ose vous demander si vous n'auriez pas l'extrême complaisance de vous charger d'une lettre pour Madame votre mère, pour Mme la Palatine Potocka, et une lettre pour Mr Frederic Jaeger, médecin du prince Metternich; avec un petit paquet; c'est une pellerine en fourrure que j'envoie pour Mme Jaeger. Vous m'obligeriez infiniment, et je vous en

aurais une extrême reconnais-
sance. Permettez que je joigne
mes félicitations au sujet de
votre mariage et dites je vous
prie mille choses à Madame
votre Epouse. Agréez l'assurance
de mon estime parfaite.

ce 26. Nov:

Czarnecka.

aurais une extrême reconna-
issance. Permettez que je joig
mes félicitations, au sujet de
votre mariage et dites je vou
prie mille choses à Madame
votre Epouse. Agréez l'assuran
de mon estime parfaite.

le 26 Nov.

Carnecka.

A Monsieur
Monsieur le Comte
Morzewski

1er Février Rome

J'ai bien tardé à vous écrire chère Comtesse mais je ne mérite cependant pas de reproches car mon silence n'a été occasionné ni par la paresse ni par l'oubli à peine arrivée à Rome je suis tombée malade et j'ai été obligée de garder mon lit pendant près d'une semaine ; j'entrais en convalescence lorsque mon pauvre petit a pris une violentte fièvre de refroidissement il s'y est joint de fortes congestions de sang à la tête et il a été pendant quelques

jours dans un état fort
inquiétant, j'ai eu des
moments de cruelle angoisse ;
maintenant tout danger
est passé mais il est d'une
extrême faiblesse. pardon de
la longueur de ces détails,
je vous les ai données pour
vous prouver qu'il fallait
des motifs bien graves afin de
me faire manquer à ma
promesse de vous écrire
dès notre arrivée à Rome.
Le reste des nouvelles que
je puis vous donner sur
notre compte sont plus
satisfesantes ; mon Beau-père

est assez bien de santé, il a parfaitement supporté le voyage ; son moral est moins accablé et il visite avec intérêt les curiosités de Rome ; d'ailleurs il est impossible de ne pas se sentir influencé par la magie des souvenirs qui règnent ici. Souvenirs vastes & puissants et qui à force d'occuper l'esprit finissent quelquefois par engourdir le cœur.

Puis-je espérer chère Comtesse que vous aussi, vous

me donnerez de vos nouvelles,
dites-moi comment vos
enfans passent l'hiver &
s'ils sont aussi que vous-
même en bonne santé
Mille complimens à votre
mari, mon Beau-père et
ses fils se joignent à moi
& me chargent en outre de
vous présenter leurs hommages
Adieu chère Comtesse écrivez
moi bientôt pour me
prouver que vous m'avez
pardonné mon silence in-
-volontaire et croyez à
ma sincère affection et
au vif intérêt que je
vous porte
Marcelline Czartoryska

29

W imieniu Muzyki 4go pułku piechoty, upraszam
Pani o danie do przekopijowania Warszawianki — a
nawet innych patryotycznych śpiewów których nie=
mają. Będzie to ostatnia dla tego pułku pamiątka,
tem milsza że z rąk tak dobrey Polki pochodzi.
Dźwięk tey Muzyki na obcey ziemi, przypominać nam
zawsze będzie pierwszą zorzę świętego powstania nasze=
go — i świetne chwile tryumfów: a Warszawianka Pani
miłe zrodzi wspomnienie o tak przychylnem, spra=
wie Narodowy Waplewie.

Z winnem Upoważeniem

J. Grzymała

D. 9. Stycznia
1831.
w Waplewie.

JW: Helena Hr. Sierakowska

przyiąć raczy.

Malborg (za Nogatem) dnia 13. Stycznia 1832. r. (Sobota)

W parę godzin po napisaniu listu przez Pana Hinca, znowu przez oczigodnego Majora Święcickiego piszę. Jest to zbyteczna śmiałość — i obfitość autorska: — ale cóż robić: umysł, stęskniony w Prusiech przez brak osób z któremi by można korrespondować, rozkołysał się. —

W liście przez Pana Hinca doniosłem o niektórych szczegółach — inne Oddawca tego biletu powie — któremu Pani w ogrodzie Waplewskim, każ wystawić posąg, bo jako nayszlachetnieyszy Polak zasłużył na to. — Pułk: Breańskiemu zrób Pani nadzieję że go to szczęście również spotka, jeżeli z takąż gorliwością przetrwa wszystkie figle pruskie jak dotąd; i jeżeli (przynaymniej) całą przynaymniej piechotę teraz pozostałą wyprowadzi do Francyi — Z liczby skompromitowanych Żołnierzy wielu jeszcze musi Prusaky wymarać — niech broni usilnie tego. —

Jeżeli list ten przyjdzie po bytności Pułk:

Brzańskiego — poproś go Pani umyślnym posłańcem powtórnie
do Waplewa — Rozkazy tak dobrej Polki powinny
być wypełniane. — Około 3,000 a nawet 4tys. żołnierzy
naszych (jak mniemają rozlazło się po Prusach) — i przy=
szło na robotników do Włościan i Panów. Ci nie są po
większej części objęci na liście skompromitowanych: trzeba
o nich myśleć — tem nierychlej wydawać paszportów: chciej
więc Pani przynajmniej czuwać nad swoim Obwodem (Kreis)
i wpływać na Landrata Ritterberga, aby im ułatwiał
wyjście za granicę. Patryotyzmowi Pani i Jej światłu
zostawiając resztę —

Zasyłam wyraz najgłębszego
uszanowania

Fr. Grymała.

P.S. Właśnie w tej chwili oddaję na ręce Majora
Święcickiego zapowiedzianą odezwę do Żołnierzy z
Francyi — której kopiją Pani ujrzy, a Pani każesz Ję=
drzejowskiemu na kilka lub kilkanaście kopij przepisać
z warunkiem aby utrzymał sekret — dla dania większego
waloru — ~~[illegible]~~ i oficerom swoim Baurmeisterowi i Haukemu
zakomunikować — (zaraz) ale dopiero w marszu już, właściwego
autora usunąć — przed wyruszeniem niech się nie waży.
Jeżeli okoliczność zdarzy że Pani będzie się widzieć z
Rybińskim lub Węgierskim — Udziel im Pani naprzód jako
Akt autentyczny z Francyi — (a dopiero potem prawdę odkryj
i dodaj: „że Grymała zastąpił drzemiący i kłócący się Komi=
tet polski — co on dawno powinien był zrobić.”

1/ Ja sam Komitetowi wyrzucę jego w tym względzie
niedbałość. Wszystko ja wypiszę od Komitetu — ale
od Polaków dobrze myślących. Szanowny Szefik Ję=
drzejowski — niech to zakomunikuje Żołnierzom swoim
i w sąsiedztwie ~~[illegible]~~ będącym — ale ostróżnie
i roztropnie niech działa, tak żeby kopija
nie dostała się Prusakom —

Jaśnie Wielmożna Hrabini

Sierakowska

przyjąć mury

Ce 23 mars 1835

Il y a bien longtemps, chère Comtesse, que je me propose d'aller vous voir, il n'y a que le doulou=reux événement, que nous déplo=rons, qui peut m'excuser près de vous; et maintenant encore les soins que je dois à sa Ma=jesté m'empêchent de faire les visites que je devrais. Veuillez donc agréer avec l'amitié avec laquelle c'est offert, ce petit al=bum pour y tracer quelques lignes, qui vous intéressent dans vos lectures, et conserver le souvenir d'une per=sonne

qui regrette, que sa position
l'a privé de l'avantage de
cultiver une amitié dont elle
sent, tout le prix;

Wilhelmine Hohenz.

Veuillez bien me rappeller au
souvenir du Comte et de Ma
dame sa Mère.

z Gdańska w Hotelu Berlin № 22go 4/32.

Jaśnie Wielmożna Hrabino!

Że Pani dobrze życzę spodziewam się iż nie trzeba dowodów, opuszczam przeto formalności słów przy czasowych Świętach — Niech tymczasowo dobrze smakuią i stare Dziady, Baby, Szynki, Jaia, kiełbasy i. t. d. W owo ia o Pani myślę, i radbym Ją choć w odległości zabawić przesyłam przyłączną Zagadkę i Szaradę oraz stosowną okoliczności nieszczęśliwych czasów dla dobrze myślących.

Żem Polak urodzenia me imię dowodzi;
Choć sposób mego powstania wiele zdań płodzi.
Żeregom wziąt me powstanie znacze wspak czytany,
Oraz i koniec życia wświecie my wskazany. (1).
Przerzuciwszy na koniec słowa moy początek,
Znaczę całe, co wzięło zmey części swoy wziątek. (2).
Ta część (3). stała się mego nieszczęścia przyczyno,
Dziś iest w wysokich stanach Panio, lub Dziewczyno.
W wszystkich Językach sławnym zawsze byłem wświecie,
W polskim rzeczywiście znaczę czym byłem przecie.
Nikt my przeto zaprzeczyć nie może, choć w złości,
Choć w nieszczęściu Jestestwa i Narodowości.
Upadku mego przyczyno chytrość kobiety. (4).
Męstwo nadzieia dało my przecie zalety.
Mężnie znoszę przeciwności tego tu życia
Nadzieia utwierdza Wiarę lepszego przybycia.

Neptun.

1. Mada. 2. Dama. 3. Ewa. 4. Katarzyna.

Slonsko ... Bakow ... 22 ... 1832.

Nie płacz człowiecze na wygnaniu tego świata,
W prawey Oyczyźnie znaydziesz Przyiaciela brata,
Gdzie ni chciwość ni zdrada ziomków nie uwodzi,
Gdzie ni pycha ni zazdrość zdrayców nie rodzi.

Słowo Mada wszak znaczy kto ta zzarada
Ewa córkę i żonę zwiedzionego
Katarzyna zdraycynię narodu nieszczęśliwego.
Oyciec wszystkich bez Matki iest żadany
Mada początek i koniec wszystkim wskazany.
Damą znaczeniem tylko między Pany

Jak się Pani mniewasz niech my się wiedzieć godzi
żadne zdarzenia niech Jey zmartwienia nie płodzi —

Dni świętych powszechnie się trudnie na mey izbie, nie mogę się wstrzymać na dniu dziesięczym przesłać Pani mé życzliwość, i polecenia siebie dobrey Jey pamięci — Czynione nadzieie pokoiu nie znaiduią wiary, mnoga zamięszania, rozciąg trenie wra w wszystkich Państwach Niemiec. Sądowanie francuzów w Akonie w Civita vecchia burzy — Austria podług poz: gazety niemiec 50 tysięcy rekrutuie, Kontrakty na żywność i artykuły woienne z Liferantamy zawarła, ubiega się z francią o Państwo Rzymskie, a Państwa Kontingentu zgodzić się nie mogą iż Anglia używa Aliansu francyi dla mnożenia burzeń, stabienia Rządów, zniszczenia Industryi Narodów i trzymania wszystkich w niewoli Morza, Handlu i Arystocratii pieniędzy. Te udręczenia mnogo powszechnie ucisku narodów i powoduią francią utrzymywać Alians z Anglią sobie szkodliwy zapobiegaiąc koalicyi przeciw sobie. Polityka Oligarchicznie rządy narady, mnogy trwogy im bardziey się w prywatnym i publicznym życiu rozszerza, wszyscy szukaią pragną, życia swobody, znaleść iey nie mogą, bo szkodzą sprawy drogi, zapominaią iż Prawo Prawdy iest ustawą Natury i Moralności, Constytucią poznania i panowania Sprawiedliwości, którey sam Bóg użył w utworzeniu świata —

Przyimy Pani uszanowanie od Jey życzliwego i

JP: Helenie, Klotyldzie me ukłony:
Czy P: Helena imię P. Jelskiego zapomniała? —
Jak się Panie mniewaią, bawią;

nayniższego sługi
Kalkstein.

2 [illegible]

Pour Madame la Comtesse
de Sierakoska

DANZIG.
25/4

à
Waplitz
près de Stuhm
p: Marienburg.

2 [illegible]

43

Saalfeld d 10ten Feb. 32.

Hochgeborner Herr!

Hochzugebietender Herr Graf!

Im Gefühl der treuesten Anhänglichkeit für Dero hohes Haus, erlaube ich mir Ihro Gnaden freundschaftlich und unterthänigst darauf aufmerksam zu machen, daß Hochdieselben geradewegs an den General von Schmidt wegen des sog. Rol-bel sich zu wenden hätten, und es unter keinen Umständen gestatten zu wollen, daß ein polnischer Officier,

sei

sei und unter welchem Vorwande
und unter welchem Kleide er
wolle, dem hohen Hause bekannt,
und sei dann, daß der Lieutenant
Tutzki davon unterrichtet
sei.

Man ist allen Emissairen auf
die Spur und solche Anstalten sind
allerwegen getroffen, daß
ein Entkommen unmöglich ist.

Sollte also auch Weplitz sich je-
mand flüchten und dort gehascht
werden – was bestimmt ist, so dürfte
dieses nicht allein für den be-

treffende Individuum, sondern besonders
für Hochdero Haus von den unangenehmsten
Folgen sein.

Ihro Gnaden nehmen obige Worte
gewiß so treu u. wahr auf, als sie
in dero Interesse geschrieben sind.

Herrn Grafen u. den hochgeehrten
Comtessen die mir als freundliche Engel erschienen, bitte ich mich zu Gnaden
zu empfehlen, so wie Monsieur François,
moia matka u. allen Hausgenossen
ich meine freundlichsten Grüße abzustatten bitte.

Ich.

Ich danke für alle mir erzeigten Gnaden und bin treu und redlich,

Ihrer Gnaden

unterthänigster

von Kortzfleisch III

Lt im 3ten J. R.

22 9bre

Ma chere Niéce

47.

w Oczekiwaniu odebrania od w Wanski uwiadomienie o zdrowiu lubo Jka Sierakowski żak zawsze w czułosci y przyiazni uwiadomiata mię mela mi zwtesnej odbirac pamięci przy urazano moie zdrowia iak rasta vosci cierpiące oraslibiac Reumatyzmy w głowie, iednak z Wiosna wybie ram się w Podole, gdyby Jkatocka Woiewodzina tam iame bydyta podenz 9 9bris mey Syn do Peter wyiachat tegosz dnea Zygmunt z Wenecyey z Josefem Krasinskim z Synem z Karolem nalem do Rzymu ziidzocia wkrotce y do Neapolu Jkbolnika Karolowa bowita kilka tygodni cesc ma odwiedzata yita Rossyni Mocitlka Siostra Konstantego Dębowsk

ktory w Wiedniu bawi
ta zas tu bawi z Córką
y Siostrzenicą p. Doma
czewską mię odwiedziła
z Lwa Zatuska
X [illegible] gdy
z niemiecky [illegible]
co przeszło od bieżą
y z nią mię odwiedziła
Pamelya Lubinska
Panna Mayer oświad
czyła że cię zdrowie
dozwala bawić przy
niniey z Siostrą odje
chała na wieś
Zeszłey niedzieli Panna
Wysocka Byłae Fran
ciszy Matka list nie
pomimo mię nie
[illegible] Boże
na stare lata [illegible]
dni nagłe [illegible]
odstąpiła że tak nie
ciągnęłam [illegible]
Cieszę się nie [illegible]
gdy mi [illegible]
przybędzie [illegible]

Że Opatrzności i
zachowania wsze
lkim szczęściem
zdrowie Matko
bbkliny za pamięć
o urodzinach i Mamie
serdeczne uściskanie
i całą kochającą Babo
Arasinka

WIEN
30 OCT

11

A Madame
Madame la Comtesse
Hurcueska
née Comtesse Sierakowska
a Vienne
en Autriche

Hohenmarkt
Nro 512

51. 51

Greenfelde den 5ten December 35.

Meine liebe Frau Gräfinn

Sie werden gewiß erstaunen jetzt einen Brief
von mir zu erhalten, doch wenn Sie erst die letzte Veranlassung werden gele=
sen haben, so bin ich überzeugt daß Sie meine Freiheit entschuldigen werden.
Unendlich habe ich, wie bis jetzt, bedauert, daß ich voriges Jahr nicht das Glück hatte
Ihre Frau Mamma nach Warschau zu begleiten, um Sie nochmals vor Ihrer Ver=
mählung zu sprechen; die Ursache aber meines Zurückbleibens war wahrscheinlich,
da sie recht gut bemerkte, daß ich Sie früher, mit den hiesigen Verhältnissen so
ziemlich bekannt machte, so wollte sie ferneren Auskunft dadurch zu vermeiden
suchen. Auf Ihre früheren gütigen Gesinnungen bauend, hätte ich mich schon längst
erdreistet an Sie meine gütige Gräfinn Helene zu schreiben, wenn es mir möglich
gewesen wäre, ich konnte aber Ihre Addresse auf keine Weise erhalten,
sondern wurde stets auf eine feine Art abgewiesen, bis ich endlich durch
einen Zufall erhielt, doch weiß ich nicht ob sie richtig ist, indem Ihre Mamma
mich bis jetzt noch abwandte zu schreiben, vorgebend, ich könne noch Zeit genug
dazu. Da ich jedoch kürzlich von der Gräfinn Clotilde erfahren habe, daß Sie sich
in einem Briefe nach mir erkundigt haben, so schmeichle ich mir daß Sie mein
noch in der Ferne erinnern, und lasse mich jetzt durch nichts länger abhalten
Mit unserer traurigen Lage bekannt, und Ihrem frühern Antheile an denselben
überzeugt, wage ich Ihnen jetzt den weiteren Fortgang zu schildern, vorher
um Entschuldigung bittend, daß ich Sie auch den Anfang unseres Hierseins
zurück führe. Wir verließen, wie Sie sich vielleicht erinnern werden die Stelle
bei dem Hl. Baron v. Paleske, welcher mit dem Dienst meines Mannes sehr zu=
frieden war, wo auch wir mit unserer dortigen kümmerlichen Lage,
durch unseres Zureden des Inspector Heinz, in der angenehmen
Hoffnung, wie er sagte, uns so bedeutend zu verbessern, jedoch sahen wir
leider, gleich nach unserer Ankunft, uns bitter getäuscht, indem
alle Versprechungen, nur leere Vorspiegelungen gewesen waren, doch
blieben wir geduldig, da wir täglich mit Verbesserung unserer Lage
getröstet wurden, bis sie durch ein Zufall bedeutend verschlimmert
worden ist; denn ungefähr vor einem Jahre äußerte Ihre Frau Mama sie
wäre mit Heinz seine Wirthschaft und Einrichtung sehr unzufrieden
und wünschte sich einen besseren Wirth, und ich, wie Sie wissen, immer
eifrig Ihren Eltern gute Dienste zu leisten, machte sie auch diesen jetz=
igen Inspector aufmerksam, der mit meinem Manne zugleich bei dem
Hl. Baron diente, welcher auch, was seine Wirthschaft anbelangte, mit
ihm zufrieden war, weshalb wir ihn empfehlen konnten, seinen schlechten
Character aber, kannten, und vermutheten wir damals noch nicht.

Ich glaube daß auch Sie, Frau Gräfinn, nachdem Sie das nähere erfahren haben, gestehen werden daß er unsere Verachtung verdient. Denn für unsere Bemühung ihm diese ansehnliche Stelle und Aussicht zu verschaffen, belohnt er uns jetzt mit dem schwärzesten Undank; da er eine große Anzahl bekannte und ihm mit ganzer Seele ergebene Leute hat, die er, wie man glaubt Verbindlichkeiten schuldig ist, indem er sie überall wo er conditioniert nach sich zieht, und unterzubringen sucht, wie auch jetzt hier der Fall, so weiß er auf eine listige, und schänd=liche Weise, alle alte, hiesige Beamte anzuschwärzen, und sie bei Be=wirkung ihres guten Namens aus dem Brode zu setzen, besetzt hingegen jede Stelle mit seinen eigenen Leute; es gelingt ihm auch alles nur zu gut, da Ihre Eltern in dem Grade von ihm eingenommen sind, daß sie blindlings jedes glauben, was er vorbringt, ohne vorher von unpartheiischen Leuten untersuchen zu lassen, oder es selbst zu thun, ob der Angeklagte wirklich schuldig ist, wie zum Beispiel der Fall mit uns — da nun Heinz merkte, daß der jetzige Inspector durch unsere Recomendation engagirt wurde so erbittert ihn dieses gegen uns, da er sich ungern von Waplitz trennte — in dem Grade, daß er sein mög=lichstes anwendete, um uns bei denselben zu verläumden, und auch durch verschiedene Intruegen die mir bis jetzt noch unerklärbar sind brachte er es dahin, daß Zielke sogleich die Gelegenheit benutzte, ~~um~~ um meinen Mann, durch mehrere niedrige Kunstgriffe aus dem Brode zu drängen, und indem Schönwiese, an Krentzki von Gruenfelde für eine bedeutende rückständige Foderung, auf 6 Jahre verpachtet wurde, da alle andere Vorwerke ebenfalls verpachtet sind, ausgenommen Gruenfelde u. klein u. groß Waplitz, so wußten sie nicht, wo sie den Barthowsky mit seiner zahlreichen Familie, der auch eine gute Summe gezahlt zu haben hat, lassen sollten, so wurde ihm Olszak dafür in Pacht gegeben, und wir mußten in innerhalb 24 Stunden räumen, und zogen nach Gruenfelde bauend auf dem Versprechen, welches wir schriftlich erhielten, hier alles verdoppelt, was wir dort verließen wiederzufinden, es ist aber wie immer bei dem Versprechen allein geblieben, denn wir fanden nichts. —

Ich führe jetzt ein kleines Beispiel an, wie jene Versprechungen gehalten sind, Barthkowsky hat nämlich den ~~zwei~~hundert Scheffel Kartoffeln von unseren, von uns selben bearbeiteten Gärten geerndtet und den Ersatz dafür, sind 75 Scheffel gegeben, den gemüse Garten laß ich ganz unerwähnt, überhaupt sind wir hier in jeder Hinsicht sehr schlecht behandelt worden, welches wir beiderseits gewiß nicht verdient haben; und daß ich Ihnen nur Wahrheit schreibe, ist Gott der allwissende Zeuge — Auch daß mein Mann, sein Dienst-Jahr hindurch in Gruenfelde bei der Wirthschaft angestellt werden, und zugleich die Rechnungen zu führen übernehmen sollte, blieb ebenfalls unerfüllt.

da er aber schon früher große Neigung zur Wirthschaft hatte, und mit
derselben so ziemlich bekannt war, so hat er sich auch hier bestrebt
mehrere gute Kenntnisse zu sammeln, daß er jetzt im Stande ist
eine Stelle als Oeconom vorzustehen, und er sich auch um ein Unterkommen
in irgend einem Fach sehr bemüht hat, so ist demohnerachtet daß er
mit guten Zeugnissen und Recomendationen versehen, bis jetzt keine Möglichkeit
gewesen ein Unterkommen zu finden, und sein Dienst-Jahr den 1t April um ist,
so befürchten wir eine traurige Zukunft, und befinden uns höchst unglücklich.
Wir hatten uns schon entschlossen beiderseitig in Pohlen ein Unterkommen zu suchen,
ich glaubte als englische Sprach-Lehrerin leicht eine Stelle zu finden, es ist aber
ohne aufgefodert zu sein, jetzt sehr schwierig dort hin zu kommen, weshalb
wir den Gedanken daran bis jetzt aufgegeben haben, und wir würden gern
einen andern Erwerbzweig wählen, der uns eine bessere Zukunft verspricht,
nemlich, wenn uns eine Möglichkeit da wäre die Kosten aufzubringen, so würde
mein Mann die Pistorische Brennerei erlernen, welches bis jetzt, eins der
einträglichsten Geschäfte ist, wo solche Leute Monatlich bis 30 Rt. verdienen, da noch
wenige sich diesem widmen, so ist es das vortheilhafteste, für einen Jeden, der nur
die Summe von 27 ducaten zu dessen Erlernung aufbringen kann; die hiesige Herrschaft
sind zwar so gütig gewesen, uns ihre Unterstützung zu einem weiteren Fortkommen
anzubieten, und es wäre möglich, daß sie uns auch diese Summe leihweise vor-
schießen würden, wenn ihre eigene Lage dieses Jahr nicht so mißlich wäre,
unter diesen Umständen, können es nie gewöhnlich, vielleicht nur kaum Versprechung
sein, auch würden wir es zur Sünde rechnen, sie beschwerlich zu fallen.
In dieser großen Verlegenheit, wage ich Sie meine gütige Gräfin Helene an
Ihren früheren Antheil, und mir öfter gegebenen Versprechen unsere traurige
Lage zu verbessern, in Erinnerung zu bringen, auch sind Sie die Einzige
auf der ganzen Welt, zu welcher ich mich zutrauungsvoll um Hülfe
flehend wenden muß — ich wage viel, vielleicht werden Sie mich für un-
verschämt halten, wenn ich jetzt, Sie demüthigst anflehe, mir die oben erwähnte
Summe nur so lange zu leihen, bis wir im Stande sind dieselbe mit dem
tiefgefühltesten Dank, uns gerettet zu sehen, wieder abzutragen, Sie
könnten eine Familie vielleicht vom Abgrunde retten, denn ich sehe
nichts wie Elend in der Zukunft; O, meine gütige mitleidsvolle Gräfin
Helene, haben Sie jetzt Mitleiden mit einer armen, vom Schicksal stets
hart verfolgten Mutter, die um der Erziehung und das Wohl ihrer beiden
unmündigen Kinder sehr besorgt ist, ich hoffe daß Ihnen das süße
Gefühl Mutter zu sein, auch jetzt bekannt sein wird, ja wäre die
Entfernung zwischen uns nicht so weit, ich würde zu Ihren Füßen eilen
und glaube von Ihrem menschenfreundlichen frommen Sinn, versichert zu
sein, daß Sie mich nicht ohne Hoffnung von sich weisen würden,
auch würde eine solche, vom Himmel an Glücksgütern so reich begabt,

= denn wie Sie, die Entbehrung dieser Summe von Ihrem Ueberfluß kaum bemerken, und das beseligende Gefühl würde Sie stets begleiten, daß durch Sie eine Familie vom tiefsten Kummer gerettet, und glücklich geworden ist, Ihre Güte würde nicht mit Undank von uns belohnt werden, und unser himmlischer Vater würde diese edle Handlung gewiß mit Segen belohnen.

Seitdem Sie meine liebe Frau Gräfinn Waplitz verlassen haben, hat sich hier alles bedeutend verändert und verschlechtert, der jetzige Inspector macht zwar große ins Auge fallende Einschränkungen. Gott gebe nur, daß es etwas helfen möchte —— sollte ich je das Glück haben, welches ich so sehnlich wünsche, Sie persönlich zu sprechen, so könnte ich Sie Tage lang, von Sachen unterhalten die Sie kaum glauben würden doch im Brief läßt sich wenig sagen, auch weiß ich nicht, ob Sie nähere Auskunft wünschen, doch füge ich noch hinzu, daß Ihre Mama sich auch sehr geändert hat, denn früher wie Sie wissen, konnte sie wenig Härte noch Unrecht dulden, und jetzt billigt sie alles; jedoch ist sie zu entschuldigen, indem der Inspector vorgiebt Geschäfte zu ihrem Wohle und da sie sich durch ihn das emporbringen der Güter verspricht, so legt sie ihm keinen Hinderniß in den Weg; und da der Geldmangel zuweilen so groß ist, daß man das benöthigte zu Holz nicht erhalten kann ——

The unhappy conexions your father had with a certain person, are, I am very sorry to tell You, still the same, and a short time ago, her sister has likewise purchased a very pretty farm, which bounds with the Mill, but from whence they were able to get so much money to make this purchase, one can only guess; and You will be astonished if I assure You, that Your Mama is well acquainted with all these expences, nevertheless she is not albe to put an end to them ——

Doch ich muß mich jetzt kurz fassen, indem ich bemerke daß der Brief ziemlich lang geworden ist, und Sie sich bei weiterem lesen langweilen würden; nochmals sehr um Entschuldigung bittend wegen die Freiheit dieses Briefes, füge ich die dringende unterthänige Bitte hinzu, keine Erwähnung von diesem Schreiben, weder in Waplitz noch sonst an Jemand Ihrer Verwandten zu machen, denn da ich Ihrer Frau Mama versprochen habe, nicht an Sie zu schreiben, so würde sie deshalb auf mich zürnen, und unsere hiesige unangenehme Lage konnte dadurch nur noch verschlimmert werden.

Meinem Mann wäre schon längst gerne zu Fuß nach Wien gegangen, um Ihnen persönlich, unsere traurige Verhältniße =

zu schildern, und um Ihre gütige Unterstützung zu unserem weiteren Fortkommen zu bitten (da er ein guter Fußgänger ist, so würde er diese Reise in 5 Wochen hin und zurück abmachen, und mit höchstens 7–8. Rt. gut bestreiten können) da aber hier keine Möglichkeit ist diese kleine Summe auf einmal zu erhalten, so muß ich mich jetzt mit diesem unwillkommenen Brief begnügen; hätten wir aber nur die geringste Ahnung, daß Sie es wünschten, so würden wir doch suchen es ausführbar zu machen.

Sollte ich das Glück haben, daß Sie mich hierauf eine Antwort würdigen, so muß ich ganz demuthsvoll bitten, dieselbe nicht in einer Einlage nach Wöplitz zu senden, sondern, an mich nach Gruenfelde zu addressieren, widrigenfalls fürchte ich, der Brief möchte nicht in meine Hände gelangen.

Herzlich danke ich Ihnen meine gütige Gräfinn Helena, für den [illegible] den Sie mir voriges Jahr durch Ihre Mama schickten, ich habe denselben umgewendet und es ist jetzt mein bestes Kleid geworden.

Jetzt schließe ich mit der Hoffnung, begleitet durch ein from[illegible] daß mein Gesuch bei Ihnen meine liebe, glückliche Gräfin Helene nicht unerhört und fruchtlos bleiben möge, und unterzeichne mich mit der tiefsten Hochachtung

Ihre ergebene unterthänige

E. Jantzen
geb: Krüger

Meine Addresse ist Gruenfelde pr Stuhm.

A Madame Madame
la Comtesse Husarzewska
née Comtesse Sierakowska
par Breslau
Olmütz

a Vienne

Hohenmarkt
No 512.

57

Porembo ce 28 Août
1843.

Il y a longtemps déjà que je me proposois de me rappeler à votre bon souvenir chère Comtesse, et si j'ai tardé à le faire c'est que jusqu'à présent les nombreux tracas de mon emménagement m'ont fait négliger toutes mes correspondances. A présent me voici casée, établie, surtout habituée à ma dignité de gospodynia, et j'ai enfin le temps de respirer et de reprendre mes habitudes d'occupation, un peu négligées. — J'ai eu indirectement de vos nouvelles par Mr Lidachowska, et dites moi n'a-t-elle pas exagéré la vérité, sachant tout le plaisir que j'en éprouverai, en me disant que vous ne m'aviez pas oubliée? — Merci de vous souvenir encore de moi chère, c'est un vrai bienfait de se savoir aimée sincèrement en ce monde où il y a si peu d'amitié réelle, et merci de m'avoir fait cette douce aumône. — Moi aussi je pense bien souvent à vous à la franche bonté que vous m'avez témoignée, et votre sou

venir me sera toujours présent quand même nous de-
vrions ne plus nous revoir en ce monde. — Combien
je voudrois savoir ce qui se passe chez Vous, connaître
quelques uns des détails qui Vous concernent.
Si Vous voulez bien chère, m'écrire quelques mots
parlez moi beaucoup de Vous, de Vôtres, que j'ai
aumoins une réminiscence de ces causeries d'au-
trefois. — Quand à moi je ne quitte presque pas
la maison, Vous savez que le monde n'est pas ce
que j'aime comme le dit la chanson, je crains
trop d'attrister mon bonheur calme et serein
en le promenant au milieu de la fausseté, des
petites haines, et des petites atrocités de la
vanité. — Ne croyez pourtant pas que je soit
devenue misanthrope, loin de là nous avons
quelques aimables voisines que je vois avec
plaisir, mais je ne suis jamais mieux que dans
notre petit cercle intime. — Mon Père et
sa femme passent l'été chez nous et bien
qu'en famille seulement nous sommes assez nombreux.

Mon mari m'a quitté depuis deux jours, il est allé faire sa tournée dans nos terres d'Ukraine, et ne reviendra que dans 1 mois et peut-être plus. Son départ me laisse bien triste et bien isolée, j'ai complettement perdu l'habitude de penser de sentir seule, je suis tout étonnée de cette indépendance que les circonstances m'imposent bien malgré moi. — Que devient Stephanie, je suppose qu'elle doit déjà être mariée je lui ai écrit en réponse a une aimable petite lettre qu'elle m'avait adressée, mais je ne sais ma missive l'a trouvée a Carlsbad. — Mon gospodarstwo va passablement, la maison le jardin sont jolis je m'en occupe beaucoup, et vous ne sauriez croire, combien l'ordre qui regne chez vous me sert souvent d'exemple et d'encouragement. — Comment vont vos enfants, êtes vous toujours contente de la petite Francaise ou bien avez vous quelqu'un d'autre Dites moi tout cela chère, tout ce qui vous

touche ne peut que m'intéresser. — Elise se rappelle à votre aimable souvenir, et moi je vous prie de faire mes amitiés à votre Mari. Mon Dieu quand nous reverrons nous! cela arrivera-t-il même jamais! — Nos projets sont très indéterminés nous passons l'hiver à Cracovie l'été prochain de nouveau à Porembe peut-être en Varsovie; nous avons renoncé pour le moment aux voyages, il y aura toujours assez de temps pour cela et notre présence peut-être utile au gouvernement de notre fortune. Ainsi adieu Vienne et l'Italie pour quelques temps. Peut-être si je ne viens chez vous vous viendrez à moi chère, je ne perds pas l'espoir de vous voir chez nous et de grâce ne me l'ôtez pas, c'est autant de gagné dans la vie que cette attente d'une chose vivement désirée. — Adieu chère je crains de vous avoir ennuyé de mon bavardage mais ne m'en voulez pas par égard pour l'attachement bien sincère que je vous porte

Joséphine Lambert

Madame La Comtesse !

Madame votre maman, m'a remis la lettre que vous avez eu la bonté de m'écrire avant votre départ de Varsovie pour Vienne, et le paquet qui y était joint. Mes mains vous remercient de vos largesses ; je me suis réjoui et je me réjouirai encore long-temps pour elles, du bien que vous leur avez fait : Vous savez, Madame La Comtesse, que c'est une sorte de prodigalité et de luxe que j'aime : des gants toujours frais ! des mains toujours blanches ! convenez que cela ne décèle pas tout-à-fait la sottise ? Je ne dirai cependant pas comme Madame Voiart, de certaines mains, que les miennes sont spirituelles mais je puis vous assurer qu'elles sont très-reconnaissantes.

C'est aujourd'hui la fête de Madame la Comtesse votre mère, qu'on ne célèbre pas, à beaucoup près, avec autant de pompe que l'année dernière. Il n'y a guère que Mlle Clotilde et Mlle Rosalie Dembowska, qui font les frais de cette célébration, à en juger du moins par leurs toilettes dans lesquelles elles se sont surpassées. Vous savez que Mlle Rosalie est ici pour que Mad. Verner lui révèle le secret de l'harmonie de l'idiome germanique, et ~~du~~ Mlle Celo[illegible]

les accords mélodieux, graves et argentins du piano.
C'est une petite âme qui a un accent français charmant, on ne peut plus agréable, elle possède avec cela la malice et la causticité de M. son père, beaucoup de fraicheur, une mémoire prodigieuse, ce sera probablement un jour une jolie et aimable personne.
Le cher Alphonse est encore à Braunsberg, mais j'ai l'assurance qu'il le quitte aux fêtes de pâques. Les projets qui le concernaient sont changés; ce n'est plus Berlin qui est le point de mire pour faire un homme de M.r votre frère, Madame La Comtesse, On désire aujourd'hui lui donner une éducation mixte, et pour consommer ce grand acte, l'on a fait choix, en définitive, de l'une des contrées de l'Europe, où il y a le plus d'instruction, où les sciences sont les plus répandues et les arts cultivés avec le plus de succès; c'est Genève en Suisse. Je ne suis point d'un avis contraire, tout lieu quel qu'il soit d'ailleurs, qui sauvera M.r Alphonse du précipice dans lequel il se noie, sera la terre des élus pour lui comme pour moi; j'embrasse avec ardeur une résolution dont j'espère des résultats plus heureux que ceux que promettait Braunsberg. Si notre voyage a lieu, ainsi que tout semble l'annoncer, jugez de notre bonheur, et des charmes de ce voyage fait au fort de la belle saison! Ah, si

Vienne eut pû être compris dans notre itinéraire ! combien Alphonse s'en fut trouvé heureux ! c'eut été pour moi une grande fête de pouvoir vous assurer de vive voix de mes tendres respects, j'aurais toisé votre maître, avec le regard et les douces émotions de la reconnaissance pour le bonheur que vous tenez de lui ! comme il y a certaines choses de ce monde qui sont tout de travers ! pourquoi la route de Genève ne passe-t-elle pas par Vienne ? pourquoi Vienne n'est-il pas Genève ? pourquoi viendrez-vous à Waplitz lorsque nous n'y serons plus ? — Est-il plus simple, dans l'arrangement des choses de la Providence que M.r Pirnicki, le voisin de Waplitz, ait été la semaine dernière, victime d'un accident affreux ? Ce brave garçon, en montant dans son traineau, en revenant d'une chasse avec des amis, heurta brusquement son fusil qui partit, et dont le coup lui emporta la partie supérieure du nez et lui fracassa le front au point de laisser peu d'espoir pour ses jours ! Quel malheur s'il doit survivre à un pareil accident ! Qu'on dise après tout cela que le tout est pour le mieux !

J'ai reçu plusieurs fois des nouvelles de M. Calixte, qui paraît heureux lui, de la carrière des armes qu'il a embrassée : il est premier lieutenant de cuirassiers à 3000 francs de traitement. Il a toujours la bonne habitude de se montrer tout ensemble, homme instruit, homme

d'esprit sachant vivre, homme modeste. Toutefois l'inconstance la gagné: il a le projet maintenant d'offrir son bras à Méhémed-Ali, vice-roi d'Egypte.

N'en voilà-t-il pas assez? Il faut cependant que je vous fasse encore mon compliment sur votre mariage, Madame la Comtesse, c'est une chose fort aisée en elle-même, quand on sait comme moi, que le choix que vous avez fait, est en tout conforme à vos vœux; aussi est-il considéré comme sage ce vœu si heureusement accompli, que d'autres qualifient de vœu d'obéissance. Vous voilà l'épouse d'un homme estimé, et fille d'une quatrième mère que l'on vénère partout, et que l'on célèbre ici comme une gloire de l'alliance que vous avez formée. Jouissez de tout cela, ce sont de grands biens dans la vie. Portez-vous bien, Madame, soignez votre bonheur pas moins que votre santé; permettez que je vous baise respectueusement les mains, et que je mette à vos pieds l'hommage de ma vieille amitié, avec laquelle je serai toute ma vie

Madame la Comtesse!

Votre très-humble et très-obéissant serviteur

A. Lefrançois

Waplitz le 17 Janvier 1833.

6

Madame La Comtesse !

Vous êtes le modèle de l'urbanité, le signe le plus manifeste de l'amélioration du coeur humain et du progrès de la civilisation au dix-neuvième siècle. Etre mariée à souhait être le Nestor du bonheur, habiter l'une des belles capitales du monde, se repaître à plaisir par les oreilles et les yeux, de tout ce que l'esprit, les arts et la nature ont produit de plus merveilleux, et s'enquérir au village, si les puants sont là, ou n'y sont pas ! faire des reproches du silence que l'on garde ! voilà ce qui est assurément surprenant et beau ! Moi qui ai le coeur d'une forme moins grandiose, je ne comprends point comment à une si grande distance, de toute manière, des objets et des lieux, le tourbillon du monde avide permet que vous nous donniez une petite part dans vos pensées ! Ici il y a bien moins de mérite de se rappeler Madame La Comtesse, ou d'en parler ! On serait bien habile si l'on pouvait concevoir un autre plaisir dans le coin qui nous recelle ! Aussi quand nous voulons nous donner un air de vie et de sentiment, nous fesons tomber la conversation sur Madame La Comtesse Hussarzewska. Nous ne nous

entretenons pas, comme vous le faites, Madame, de puants ni de Majestés, ni de théâtres, ni des berceaux des rois, de la chute d'un empire, des diamants des têtes couronnées ; nous parlons de vous, le plus souvent de vous seule ; vous êtes notre majesté, l'empire sur lequel nous raisonnons, le théâtre de notre pensée et le régent de la couronne. En êtes vous contente Madame ? Pourquoi donc ne m'avez-vous pas supposé à Genève, après vous avoir annoncé notre départ avec fracas ?.. Votre cher frère est toujours à Braunsberg, moi à Waplitz, comme vous le voyez, et les projets qui nous concernent dans le néant. Pida est venu ces jours-ci à Waplitz, porteur d'un plan d'éducation finale conçu par M. le Palatin, votre grand père, projet qu'il propose et auquel on a riposté par quatre grandes pages infolio d'un autre plan, qui rectifie ou annule les vues du Palatin, qui sont trop peu solides et environnées de mille difficultés. Son projet était qu'Alphonse se rendit à Vienne ou à Varsovie, juste les antipodes des volontés de Madame la Comtesse votre mère. Je crois qu'en définitif l'on prendra le juste milieu de ces extrêmes, et que nous irons à Berlin ; mais je me garde bien de l'assurer, et de dire quand. Je ne vous dirai rien, Madame la Comtesse, du plaisir qu'aurait pu nous causer celui des projets de M. le Palatin, qui nous plaçait à Vienne, l'amitié d'Alphonse et ma respectueuse admiration pour vous, Madame, vous sont les interprêtes les plus fidèles de nos regrets.

67

J'ai à ce sujet des remerciments à faire à Mr. Le Comte Hussazenski; l'aimable proscriptum de sa main au bas de votre lettre, m'a fait le plus grand plaisir, ses expressions obligeantes qui m'honorent, m'ont pénétré de reconnaissance; l'amour-propre et le cœur y ont trouvé leur compte. J'ai cru pouvoir juger par la facilité du Style de Mr. Le Comte, et la bonne grâce de ces termes, qu'il doit être dans la vie un compagnon de voyage des plus aimables; recevez en de nouveau mon compliment, Madame La Comtesse, et veuillez dicter à Mr. Le Comte, ma respectueuse gratitude pour les choses obligeantes qu'il a bien voulu m'adresser; il n'y a que vous Madame, qui savez combien je suis capable d'être heureux des témoignages d'estime de la personne qui s'est chargée de votre bonheur.

Tout le monde se porte bien ici. Madme. votre maman se plaint des embarras de sa maison qui l'empêchent de vous écrire plus souvent. elle est charmée de votre correspondance et des marques d'attachement qu'elle trouve dans cette attention de votre part; aussi vous aime-t-elle avec une vivacité et une sensibilité dont vous devez être satisfaite et heureuse. Clotilde qui est un peu grandie, est fraîche, assez jolie, toujours naturelle et bonne; Alphonse est d'une beauté qui lui prépare plus d'un danger, je crains bien qu'on nous le débauche. Le Jardin est joli, mieux soigné qu'il n'a jamais été; ma serre-fenêtre est ravissante: un Laurier rose qui l'embrasse dans toute sa partie supérieure est couvert de cent fleurs doubles qui auraient la témérité

de le disputer en éclat et en fraicheur avec Madame La Comtesse Hussazewska. Un beau jasmin grandi flora, Le rosier Noisettiana, des roses thé &c: sont des plantes fleuries remplies de parfums et de charmes qui sont les objets de mes plaisirs, de mes rêves; mon bonheur et mon espérance sont là, puis à Vienne, où j'aime à croire que vous daignerez m'honorer de votre Souvenir, et agréer avec votre bonne grâce accoutumée, l'expression des sentiments très vifs d'amitié et de respect avec lesquels j'ai l'honneur d'être,

Madame La Comtesse!

Votre très humble et très obéissant serviteur

A. Lefrançois

Waplitz le 23 juillet 1833.

Dresde le 3. Mai 1838.

Quand vous aurez lû ma lettre, vous saurez Madame que je n'ai pas répondû a la vôtre plutôt, pr remplir plus exactement la commission dont vs m'avez chargée: la Galerie de tableaux, n'est ouverte que depuis avant-hier: et voila le premier point de ma justification. Ensuite je n'ai pas voulû faire légérement une affaire aussi conséquente, et ce n'est qu'après avoir consulté des autorités artistiques irrécusables, que je vs rends compte de mes démarches. Le meilleur copiste de Dresde, est aujourd'hui un jeune peintre nommé Simon; j'ai vû de lui l'Ecce homo de Guidoreni, et une Madona de Corrège admirables — il est toujours occuppé, et quoique très pressé d'accepter des ouvrages offerts, il veut bien attendre votre réponse — et voila définitivement ce que j'ai stipulé:— Deux mois de tems — la dimension exactement la même que celle de l'original — 80. Ecus ce qui est a peu près 27. ££ et cela après de 10. Ecus de différence — Veuillez Madame, si vs n'avez pas changée de projet, et si vs

Trieste le 3. Mai 1838.

m'accordez l'occasion de Vs être utile, me répondre de suite — car le 17. je pars pr Carlsbad et j'y resterai 6. semaines — époque après laquelle je crois que Mr Simon, aura accepté de l'ouvrage pr le reste de la saison. Je n'ai pas besoin de Vs dire, que j'y mettrai beaucoup de zèle et d'exactitude, et que ce n'est pas la bonne volonté qui fera échouer cette affaire — J'ai été bien aise d'apprendre que Vs et vos enfans jouissez maintenant d'une bonne santé — ns aussi grâces à Dieu, ns avons passés un heureux hiver: il a été couronné par les fiançailles de mon frère Henry avec Zaïda Luthostka, dont Vs aurez peut-être entendu parler par votre mari — ce choix a comblé tous nos vœux car c'est une personne d'une intelligence distinguée et d'un cœur angélique. — Titine me tient au courant des nouvelles, des fêtes, des catastrophes et des commérages de Vienne. J'ai aussi de tems à autre une bonne et longue lettre de la Csse Thérèse, qui compte quitter ses foyers à la fin de ce mois — L'heure du départ du courier est si proche, que je

n'ai que le temps, avant de fermer ma lettre de V. renouveler l'assurance de la haute et affectueuse estime que V. inspirez a

B. Мухетова

Veuillez me rappeler au souvenir de Votre mari — Mdme Nemoiewska est-elle arrivée? dès que V. la verrez Madame veuillez me recommander a sa précieuse amitié

DRESDEN
12 Mai. 38

Madame la Comtesse
Hélène Husarzewska
W
à Vienne

WIEN
16 MAI

Carlsbad le 26. Mai 1834.

73

Votre lettre m'est parvenue ici, et je m'empresse de vous dire Madame, qu'avant mon départ de Dresde, j'ai été voir deux très belles copies de Mr Simon l'une d'un Guido Reni, l'autre d'un Titien — et que pour ne pas vous faire perdre l'occasion d'obtenir son travail, j'ai eu beaucoup de peine a l'empêcher de se charger d'autres commandes, jusqu'a vôtre réponse positive. Il a promis d'attendre vos ordres, jusqu'aux premiers jours du mois prochain — ainsi Madame veuillez ou m'écrire de suite et je lui ferai passer toutes vos recommandations, ou vous adresser a lui même, en mettant sur l'enveloppe Mlle la Ctesse Marie Myciel[s]ka, car je ne sais pas vous dire d'ici le nom de la rue ou il demeure. — De bonne copie prête il n'y en a pas, et les anciennes sont entre les mains d'amateurs, qui s'en priveraient pour des prix exorbitans. — Veuillez Madame croire que si vos remerciemens me sont agréables et précieux, vos excuses sont absolument inutiles, car j'éprouve un plaisir bien réel a obliger quelqu'un, dont je conserve un souvenir plein d'estime et d'un sincère et constant intérêt

C. Myciel[s]ka

Ayez l'extrême bonté d'exprimer a Mdme Niemcewska l'assurance de toute mon amitié —

V:CARLSBAD

Madame la Comtesse
Hélène Husarzewska

14

à Vienne

77

Je suis bien en peine de ne vous avoir vu à mon retour chère Comtesse – comme je l'ai tant désiré – la santé de Mlle [illegible] en m'obligeant de rester chez moi m'a privée de ce plaisir – que vous ne me refuserez certainement pas cet hiver – Je pars bien triste d'ici en laissant ma tante toute seule à Vienne – J'ose chère Comtesse la confier à vos bons soins – j'espère que vous voudrez bien quelquefois vous enquérir de ses nouvelles – et que Mr votre mari surtout la prendra sous sa protection de Compatriote en cas de maladie – et m'en informera tout de suite à Berlin.

Je n'ai pas besoin de m'excuser de ma confiance en votre bonté, chère, chère Comtesse – et je suis sûre que votre bon cœur se peindra aisément toute l'étendue de mon inquiétude en laissant ma tante ici dans ce temps de choléra.

Veuillez bien dire mille belles choses à Mme la Comtesse et à Mlle [illegible]

75

et agréez, je vous prie, l'assurance
de mes sentimens distingués

Sidonie Rewinsky

Grünberg le 30 juin

Si j'ai tant tardée à répondre à Votre aimable lettre Chère Comtesse, c'est que j'espérais toujours pouvoir V. annoncer quelque chose de sûr, et de positif, sur le compte de Votre protégée — mais comme l'affaire ne sera pas encor décidée de si tôt, je veux au moins V. dire que j'ai fait tout ce que j'ai pu pr obtenir un résultat favorable. — J'ai parlé, prié, protesté, partout où j'ai cru que c'était nécessaire — *partout* on m'a donné bon espoir — Il s'agit maintenant *surtout*, que le Magistrat de Léopol, chargé d'examiner cette Affaire, ainsi que tout ce qui la précède, donne une Opinion favorable, sur laquelle le Gouvernement puisse appuyer sa décision, pr faire obtenir à la pauvre Veuve ce *Gnaden gehalt*. — Enfin croyez Chère Comtesse que

j'ai

j'ai fait, & que je ferai tout ce que je pourrai, d'autant plus, que je crois pouvoir V. obliger en mettant du zèle à la réussite de cette affaire.

Je ne renonce pas à l'idée de faire une excursion à Vienne — quoiqu'il me soit encore im=:possible, d'en préciser l'époque. — Vous revoir & me rapeller à votre bienveillante amitié à tous les deux, sera un vrai plaisir pr moi — Adieu ma chère Comtesse, agréez ainsi que votre mari mes compliments les plus affectueux, & l'assurance de tout mon dévouement —

Olimpie Siemieńska

Le 22. Avril 842
Leopol. —

J'embrasse la petite famille — mes grands enfants & mon mari sont à vos pieds —

Il y a plus de quatre semaines que je
vous ai écrit Chère Comtesse au sujet de
Mlle Zawadzka, vous priant de vouloir
bien me répondre avant le courant Au-
tomne jusqu'à cette heure je n'ai rien
de votre part, je ne sais comment m'ex-
pliquer ce silence & je vous prie de
vouloir bien me dire votre décision
dans une lettre que vous aurez la bonté de
mettre contre reçu, afin d'éviter toutes
espèces de confusion — J'avais prié Mlle
Zawadzka de ne rien conclure avec
personne avant d'avoir votre réponse
& maintenant je me trouve dans l'embarras
car elle ajourne sa décision, & je
crains qu'à la fin elle finira par
omettre de très bonnes places, & que
j'aurai

j'aurai à me le reprocher — Veuillez donc chère f^{sse} m'écrire quelques mots avant le 15. Janvier — car ce terme passé je ne prendrai plus sur ma responsabilité de faire attendre plus longtemps Mlle Zawadzka —

Agréez toutes les deux mes complimens les plus affectueux, & mes voeux bien sincères p^r l'Année qui va commencer

Olimpie Siemienska

le 27e X^{bre} 841
Leopol.

87

81

LEMBERG
27 DEC. 184–

gegen Retour Recepisse

1456

Madame la Comtesse Hussarzewska

née Csse Sierakowska

10

Auf der Wieden im

eigenem Haus.

à Vienne

87

Wielmożna Pani

Dobrodziejko!

Raczyłaś się łaskawie o moie córkę zapytać—
Najszczęśliwsza była bym wiedząc ią pod
opieką tak szanowney Damy jak Wielm. Pani
Husarzewska— gdyby tylko córka moia
iéj rządaniom zadosyć uczynić mogła.—
Pozwól mi Wielm. Pani Dobrz: kreślić
po części usposobnienie córki moiey—
jest ona w piętnastym roku, wiek gdzie
się własnej woli mieć nie powinno, a
zdania ieszcze pewnego mieć nie można,
polega ona tedy chętnie zawsze na moiem
a w przyszłości / gdyby Bóg łaskawy poz=
wolił / Dobrodziejki swoiey, iest łagod=
nego i cichego temperamentu, lubi

zacisze domową gdzie od lat 7 się iedynie
nauki zaimuią, odwołuię się tu do świadectwa
JW Panny Russanowskiej która po smut=
nej stracie syna mego, swój dom na miesz=
kanie łaskawie mnie przeznaczyła i Felini
dokładnie przez dobroć swoią poznać chcia=
ła. Co do nauk, pracuie ona nad fran=
cuzkim ięzykiem, polskim, jako też i nad
innemi przedmiotami naukowemi, jako to;
Jeografią, Arytmetyką, Religią, Historią
powszechną i świętą, niemieckim ięzykiem
i Fortepianem, pilność i pracowitość były
dla niej największym ukontentowaniem,
od roku zaczęła ięzyk włoski a od 4
miesięcy angielski. ———

Pojmuię że JWPani Hussarzewska
w żadne układy względem młodej Panienki
co do nadgrody nie chce wchodzić, zapewnie

91

młoda Istota tego wieku, która jeszcze tyle potrzebuie opieki i zajęcia się nią, nie może i nie powinna sobie rościć prawa do jakiegoś wynadgrodzenia — moiem pragnieniem było by tylko, ażeby nauki rozpoczęte nie zaniechała, ponieważ te lata młodości dobrze użyte i wiadomości nabyte są prawdziwą rękojmą przyszłego szczęścia biednej Panienki —

Za uległość, przywiązanie i wdzięczność Felini dla przyszłej Dobrodziejki swojej ręczyć mogę, przebyła ona już w tak młodym wieku szkołę nieszczęść, traiące tak wcześnie ojca i starszego brata, a nie tak myśleć, zastanawiać się i czuć nie uczy, jak strata drogich osób i cierpienie tych których się kocha, była i iest dobrą córką niezawodnie wdzięczna i przywiązana będzie

tka swoiéj Dobrodzieyki i dzieci iéj.

Nie pozostaie mnie wiecéj o niéj mówić, powtarzam tylko że, gdyby P: Anastasia pozostać nie miała, moiim najusilniéj szem życzeniem by było, aby Felinia miéjsce iéj zaiąć mogła, a WW. Pani Dobrodzieyie dozgonną wdzięczność mieć będzie

Sługa najniższa
Szczepanowska

Krakow
16go Styc:
1842

1843. 24 juillet Carlsbad.

93

Vous êtes une des premières à laquelle j'écris et vous pouvez être convaincue chère Hélène que vous avez été des premières à m'inspirer le besoin de vous par:ler, pendant tout mon voyage vous m'accompagniez dans ma pensée et vous auriez eu depuis longtems de mes nouvelles si j'avais eu un quart d'heure à moi. Je veux en revenir à nos derniers instans, est ce qu'un bon génie a voulu arrêter nos larmes et s'est placé entre nous pour nous séparer? est ce qu'un mauvais hasard s'est glissé dans vos occupations qui vous ont empêchée de venir chez nous? tout ce que je sais, c'est que j'atten::dais d'avoir fini toutes nos ennuyeuses occupations pour courir chez vous, et que les chevaux de poste étaient à la porte quand je demandais encore en grâce d'aller vous embrasser. En quittant donc Vienne le lundi soir nous avons voyagé jusqu'à jeudi matin sans nous arrêter une minute; harassées nous avons passé quelques heures de la journée à Prague pour entendre une messe à l'Église St Jean et nous reposer pendant la chaleur, au lieu de continuer en bon train notre route, nous avons été obligées de prendre le chemin de Marienbad c'est à dire de faire un détour de quelques stations bien montagneuses grâce au chemin de fer qu'on a commencé sur l'ancienne route et qui est impraticable. Partout les chevaux ont manqué, les au::berges sont

nécessités, et nous ne nous arrêtions que pour avaler un verre de lait ou prendre du gobe-attention(?) Samedi la nuit nous avons trouvé à grand peine deux pauvres chambrettes à Marienbad, qui est plein d'un monde inconnu, et indifférent, peu d'élégance, peu de société, c'est d'un triste d'un ennui soigné, la grande Duchesse Michel y est avec ses filles, les réunions sont peu animées, tout le monde est réellement malade. Nous y avons trouvé Louise Potocka qui attendait Mme Mieczyńska, le Pce Poninski qui y est avec son fils, elle va à Vienne bientôt, lui à Dieppe, et Hortense qui est chez sa sœur doit épouser dit-on un cousin Poninski. —
Après avoir perdu une journée à attendre des chevaux nous sommes arrivés à Carlsbad le Lundi matin 7 jours après avoir quitté Vienne sans avoir presque dormi une seule nuit. Ici les logements sont pleins, la société composée de russes, peu d'allemands, peu d'animation, les premiers jours nous avons été à l'hotel, la gr. duc. Michel venue de Marienbad allant à Dresde était fêtée ici, depuis son départ quelques départs ont cédé la place aux nouveaux venus. Mme Mycielewska vient d'arriver très malade, avec ses filles, Sophie Wodzicka est allée à Marienbad, notre société se compose en fait de polonais des Michel Potocki leur fils Etienne Roger Raczynski, le général Morawski, Braga(?) de gr. duché, les Wodzinsky de Dresde, leur oncle compter n'est pas encore là; nous voici établies dans l'appartement Drenicki(?) à la Sächsische Saal, les dames sont parties

à notre arrivée pour Dresde où se fait le 27 le mariage avec la famille réunie au grand complet les messieurs ont encore passé quelques jours et nous les avons vus, Constantin avait été étouffant. Les Pastowsky de Paris sont arrivés nous passons nos journées ensemble il pleut depuis quatre jours sans discontinuer, nous avons eu une réunion dansante, assez ennuyeuse, hier une soirée musicale chez le Pce Paul Esterhazy où a chanté Vartel ténor de Paris, on a fini par danser demain encore réunion tous les mardis et samedis. La Pcesse Radziwill part dans quelques jours mais nous donne avant encore une soirée, on se réunit à 8 h. et se couche à 10. Chez nous, notre monde veille jusqu'à onze h. on désespère de médecin on se demande du soleil, de beau temps à grands cris. Deux Anglaises sont mortes d'imprudences de cure, et ce matin une polonaise pour avoir goûté des cerises et de la bierre.

26. Prodigue petite créature dites moi de laisser ainsi ta lettre en retard mais voilà ce que je fais depuis que nous voilà établies le matin nous nous levons à 6 prenons les eaux et nous promenons jusqu'à 9½ à 10 le déjeuner, Mr Szchowski a passé trois jours logeant de cette maison déjeunait avec nous est parti p Dresde revient bientôt ici. à 11 h. je vais à la messe puis je fais dans les montagnes une promenade avec un livre à la main (dites la Russie en 1839 par Custine) ou bien je vois quelques connaissances chez elles, la chère Mme Michel Potocka ou Mme Jabonowska née Zamoyska

ou Fermière Pastouska, à 2 ½ nous dînons avec
eux chez nous tous les jours, plus tard un peu
de repos ou une heure d'ouvrage, la promenade
du soir jusqu'à 8 h. ou une soirée dansante
après, nous avons une disette de jeunes gens,
et hier avons fait chez les Pashkiewicz une
mazurka où des dames faisaient les cavaliers
Le duc de Weimar est arrivé et restera, une
grande partie du monde est partie, la journée
s'écoule trop vite, on est plutôt accablé du
tourbillon que diverti, je me sens un peu
ennuyée et lasse, mon père nous rejoindra
peut être encore ici, nous espérons que la cure
nous fera du bien à toutes, maman va bien
est contente et s'en sent comme moi qu'à
la pluie continuelle que nous affrontons tous
le jour en nous crottant jusqu'aux genoux.
Mr Ignace Dzieduszycki vient d'arriver et attend sa
fils. Mes cousines Malach: ont passé hier par
ici pour aller à Dresde. Si les messieurs Pashkiewicz
sont encore à Vienne dites leur que nous trouvons
Carlsbad pas très gai, jusqu'ici leurs frères ne
sont pas là, s'ils arrivaient qu'ils prennent tout
droit de Vienne le chemin de Budweiss et non
celui que nous avons pris par Iglau. —
Répondez moi ou plutôt chère Hélène j'ai
besoin de vous entendre me dire que vous
me conservez votre amitié que me comptez
toujours sur ma tendresse, tendez la main à votre
cher mari pour moi embrassez vos bons anges pour
moi et gardez chacun d'elles donnez un baiser
plein d'affection à l'aîné ~~chère Hélène~~ au nom
de Stéphanie...

le jour de l'an entre 10 et 11 heures
du matin.

97

Embrassons nous, ma bien chère Comtesse, dans l'union d'une amitié en Dieu, dans l'union des prières que ns venons de dire l'une pour l'autre. Vs avez inscrit ce matin mes enfans dans la Ste Milice de Marie notre mère, je prie Dieu que vs avec les vôtres et moi avec les miens, ns arrivions au Ciel en suivant ce drapeau. Puissions ns avec l'année qui vient de finir déposer nos fautes et nos péchés aux pieds de J.C. avec une ferme résolution de les pleurer toujours, de faire toujours des efforts pr n'y plus succomber, et de nous renouveller pour le mieux avec l'année qui commence. Espérons que Dieu par égard à tant de prières que lui envoye cette admirable charité de notre chère Archiconfrérie, aura pitié de ns et de l'humanité entière, triste jouet des erreurs, des passions et d'une déplorable cécité acquise à la lumière d'une froide raison qui a repoussé le flambeau de la foi. Comment vs avez bien partagé vos journées! Il y a tout lieu d'être sure que le souvenir d'une matinée passée au pied des autels vs enveloppera dans son voile blanc, alors que le soir vs vs trouvez jetée dans le tourbillon du monde. Le monde de Paris, c'est autre chose que le monde d'ici_ car là à côté de ses jouissances éphémères, on a la ressource d'une conversation solide, agréable, instructive, et souvent si on en veut, pieuse et édifiante. Je me suis bien gardée de dire à Prosper votre colloque avec le Bt abbé, il crieroit au schisme et ns ne voulons que plus de certitude de ns voir dans les rangs de notre Bt mère, mère de notre doux Sauveur. Mad Labuza est arrivée après Noël, elle a bon visage, j'ai eu du plaisir à la revoir, elle est toujours toute aux bonnes œuvres_ Ma bien chère Cesse, étendons les, si Dieu ns permet de les pratiquer, à toutes les misères

qui se présentent à toi, sous toutes leurs formes diverses, car notre Seigneur n'a fait aucune distinction entre toi, et commençant par la gloire de son Père, il les a embrassé tous dans la grande œuvre de notre salut. J'ai uni ma dernière année pr l'Australie, elle a fait 222 [illegible]. Dieu en soit béni! Votre bon prêtre me parle souvent de vos enfans, et je vous félicite de leurs bonnes dispositions, de leur très bon entourage. Jules viendra ici au printems recommencer une nouvelle cure, pendant que sa femme ira voir sa mère en Volhynie. Voilà, ma chère Comtesse tout à peu près les bonnes nouvelles que je puis vous donner. Je me recommande à votre prière souvent, à votre si bonne amitié, je serai exacte à l'heure donnée, que j'ai accueilli avec reconnaissance et avec affection. C'est à vous à obtenir que ma prière soit efficace, en priant Dieu de me regarder d'un oeil de miséricorde.

M.

Le seul de mes enfans ici présent, Antoine, a eu le bonheur d'approcher de la Ste Table le jour de l'agrégation; souvenir du jour d'hier — mon mari vous présente ses respects

Maria z Zakrzewskich Ledóchowska

Madame la Comtesse
Hélène [illegible]
à Paris.
rue [illegible] N° 8.

Vienne ce 18 Janvier

93

Il ne m'est pas possible de vous exprimer, ma bien chère Comtesse à quel point vos lettres sont douces à mon cœur, car il n'est pas possible, vous le savez, d'exprimer nos impressions profondes, provenantes d'un sentiment dont la racine est dans le cœur. Aussi en me voyant présentée par vous à la puissante et miséricordieuse intercession de la Mère de Dieu; convaincue que bien éclairée sur ce qu'il faut à une pauvre âme de femme pour vivre une vie méritoire et expiatoire, vous savez demander pour moi l'extirpation de mes défauts, la persévérance dans le désir d'être agréable à Dieu, de le servir, de l'aimer de plus en plus, et la grâce si nécessaire pour rendre ce désir effectif; en voyant en outre, avec quelle pieuse et cordiale sollicitude vous mettez aux pieds de la Ste Vierge mes enfans et le triste faisceau de mes craintes, de mes douleurs maternelles; en voyant cela si clairement dans vos lettres, car la vérité est une chose claire, je les finis rarement sans que mes yeux se remplissent de larmes de reconnoissance. Recevez comme tribut de cette sincère et vive gratitude la joie à vos deux communes, que j'approche avec confiance de votre ~~âme~~ chrétienne. Moi j'ai pleuré, vous avez prié, et ma fille depuis le moment où se fesoient nos communications pour la faire inscrire dans le précieux livre, a vu comme par miracle sa santé se remettre, et son moral changer à la gloire de Dieu. Ma chère, bonne, douce et bienfesante Amie, je vous en remercie, et avec vous ensemble je dis à la Ste Vierge: ô Marie Mère de Dieu, je vous remercie.

Et maintenant chère Comtesse priez encore pour Jules. Il fait bien triste de ce coté là! sa santé me donne de graves inquiétudes.

Je m'arrache avec peine de cette conversation si intime, pour passer à d'autres sujets. avec vous, pour tant, chaque sujet que l'on traite, peut être terminé en Dieu et pour lui. Je vous remercie pour la litographie promise — litographie et statuette, ce sont des dons que déjà vous m'avez offerts et j'y tiens, et Dieu vous garde de les oublier. Je suis bien curieuse de savoir czy na tej loteryi figurował mój szalik różowy? Il n'y a que vanité sous le soleil a dit le sage, voila que j'y tombe au moment où je devrais plutot admirer cette charité qui rassemble, qui vend, qui achète, qui distribue; fasse le Ciel seulement qu'elle vienne en aide à la détresse et au dénuement, et non à des tentatives qui altèrent et détruisent la paix générale et individuelle.
Gardez cela pour vous, et priez Dieu qu'il daigne accorder aux esprits égarés par de fausses idées, la grace d'une noble et chrétienne soumission; qu'Il daigne rétablir l'ordre et une sage autorité, là où règne la plus tyrannique anarchie basée sur l'impiété; qu'Il daigne soutenir Celui qui le remplace sur la terre, et lui accorde le bonheur de voir le succès heureux de ses grandes pensées, de ses grands actes, les uns et les autres méconnus et dénaturés.
Je ne vois ici que Mad. Laboga, toujours occupée, active, charitable, mais c'est si haut de monter chez elle, que ma paresse ou plutot ma faiblesse s'en effraye pour plus tard, bo z razu to łatwiej.
Il faut que je m'accuse devant vous — Je n'ai pas été exacte à la prière que vous m'avez recommendée de 10 à 11 pendant 9 jours. mais ce n'est pas par indifférence, c'est qu'à cette heure justement j'oubliai de le faire — Il ne s'est pourtant pas passé un seul jour, sans que j'aye prié pour

vs, et q tant pr satisfaire à vos ordres qu'à satisfaire mon cœur reconnaissant.
Si j'étois à Paris, et si je ne trouvais pas de place dans la rue, je monterais sur les toits pr voir Abdelkader. C'est une proie glorieuse. J'espère qu'on fera tout pr adoucir son exil, s'il reste en France; et malgré que Paris a beaucoup de charmes que son pays n'a pas, il est pourtant vrai que

Sous quelque beau Ciel que l'on erre
il est toujours une autre terre
où le Ciel est paroit plus beau.

Vs louez le discours de Mr Viennet — si je ne me trompe c'est lui qui appuyoit l'érection d'une statue pr Voltaire. Je n'aime pas qu'on profane ainsi ce qui ne doit être fait que pr immortaliser d'utiles et glorieuses gloires. La Sienne toute de poësie si elle est belle de ce coté, elle est tout à fait éclaboussée et salie par l'impiété de sa philosophie, par les horribles blasphêmes qui sont sortis de sa plume.
Je [illegible] pas m'empêcher d'observer, que pendant [illegible] le dites, que le Roi de France ne sort et ne [illegible] en public qu'entouré d'un luxe qui le [illegible] entièrement, nos bons Princes ici, [illegible] viennent seuls, sans domestiques souvent, et leurs voitures n'ont jamais d'escorte, et tout le public se découvre à leur vue, tous reçoivent leur salut et leur sourire, tous aiment leur piété, leur bonté, leur incomparable simplicité. Ils sont comme de la famille, car on les vénère on les aime, on les couvriroit de sa poitrine. et tout cela parcequ'ils puisent leurs vertus dans une solide et véritable piété.
Comme vs êtes bonne de vs rappeller d'Antoine et de mon mari! Ils se mettent à vos pieds. Notre prêtre me fait espérer que vs arriverez au mois de Mars — J'ai pensé que vs attendriez

le mois de Mai pour longtemps, le bois de Bo-
logne, etc. Je me réjouis pr le moment de vo-
tre retour, et j'éspère qu'une fois le pied sur le
seuil de votre porte, vs m'ouvrirez dira de venir
vs embrasser.

M. G.

Madame la Comtesse Hasanewska
née Csse Pierakowska
Dame de la croix étoilée.
à Paris.
rue Duphot No 8

17 JAN. EXP: 2½ A

Vienne le 16 Novembre

103

J'ai eu grand'envie de vous dire combien j'étois impatiente de recevoir une lettre de vous, ma chère Comtesse, mais vous m'avez expressément défendu de vous prévenir et vous avez mis par là ma patience et ma docilité à l'épreuve. Je peux me vanter d'avoir obéi, mais je ne peux pas dire en conscience que je n'aye trouvé le temps long, et je me flatte que vous me connoissez assez pour ne pas voir dans cette expression un reproche, mais bien la voix plaintive d'un coeur qui vous aime. Maintenant que cette bonne lettre est là, je vous en remercie le plus affectueusement que possible — vous êtes toujours la même, toujours pieuse, humble et fidèle à vos engagemens. Vous voulez absolument vous attribuer ce que vous devez à vous même — „ Cherchez et vous trouverez„ a dit Notre doux Seigneur; vous avez cherché sur les lieux et en dehors les traces effacées de nos Saintes confréries. Dieu a béni l'ardeur et la vérité de cette volonté à vous, et vous voilà heureuse aux pieds de la Ste Vierge qui protège et intercède; vous voilà enfermée dans les plaies de J.C. source de grâces et de salut. Votre vie a déjà été crucifiée, elle l'est encore sous bien des rapports — et plus on cloue son coeur à la croix plus la souffrance se développe et perfectionne l'âme. Car ainsi fixé à ce bois adorable, on souffre des souffrances de Jésus Christ, payées par tant d'ingratitudes par nous mêmes et par l'humanité entière — On voudroit en méditant la passion, se prosterner sur le sol qui s'imbiba de son sang divin et recevoir sur son front et son âme ce sang qui lave et rachète. Et après avoir ainsi bien pleuré ses péchés, oh comme on voudroit en se relevant, prendre sur son épaule la croix de Jésus et souffrir des outrages dont on l'abreuve. Vous êtes dans un pays traversé par deux torrens — l'un est celui des hautes intelligences

qui détachant les masses du flambeau de la foi, l'amusent par des feux follets, et l'entraînent dans des ténèbres épaisses. L'autre est celui des célestes lumières que répand le clergé si admirable en France. C'est lui dont le courage, le zèle, l'observance des principes pratiques, l'indépendance quant au caractère sacré du sacerdoce, la soumission au St Siège, contrebalancent, espérons le, avec avantage toutes ces aberrations de l'esprit, de l'orgueil ou d'autres passions mauvaises. Vous êtes heureuse de voir souvent l'Abbé Berge-rettes, vous puisez sans doute dans ses saintes conversations l'amour de Dieu et du prochain — Il est sans doute admirable de voir une multitude rassemblée dans son église, et priant pour ceux qu'elle ne connaît pas, pour ceux qui en France, en Irlande ou en Australie, vous sont pourtant frères, et dont les misères doivent vous toucher. Je n'ai jamais aimé cette charité locale, qui repousse tout ce qui n'est pas notre, dans l'acception mesquine de cette expression — Puisque Jésus Christ ouvre ses bras à toute l'humanité, il vous faut assister toute l'humanité avec un amour en lui — vous avez prouvé que vous savez aimer en lui, puisque sans égard à ma nullité, vous m'avez aimé, parceque j'essayais de suivre vos traces dans le chemin qui mène à Dieu — vous avez couru, moi je marche — mais Dieu est bon, il aide, il attire, il est venu pour les pécheurs et j'espère en lui. Oui ma chère Comtesse, aimons le et par l'amour nous arriverons à la connaissance de sa grandeur et de sa miséricorde infinie. Par l'amour nous arriverons au repentir et à l'espérance. Priez pour moi à l'autel de la Ste Vierge, priez pour mon pauvre fils qui est toujours malade.

Dites à la Ste Vierge d'intercéder pour lui, elle voit quelle est ma pensée, quelle est ma prière, priez qu'elle la prenne dans ses mains et que par le souvenir du glaive qui lui perça le cœur, elle m'accorde ma demande. Combien je me réjouis pour vs, de ce que vs préférez les conférences aux théâtres et autres plaisirs. Peu de femmes sauraient être à Paris pendant quelques semaines et ne connaître que l'autel de Dieu! surtout lorsque comme vs, elles seraient jolies, aimables riches et recherchées. Je ne vs le dis pas pour vs gâter par l'éloge, je rends hommage à la vérité. Vs savez d'ailleurs où reporter tout ce qu'il y a de bon en nous. Je ne vs donne aucune nouvelle d'ici, vs en recevez par ceux qui sont mieux informés que moi de ce qui arrive dans les cercles que vs fréquentiez. Moi je continue ma vie retirée et le peu de personnes que je vois ne m'offrent pas la douceur de mes relations avec vs — Je ne sais, mais il y a quelque chose qui me froisse, il y a une amertume qui se répand pour moi en tout, car je vois tant d'égoïsme, tant de dissimulation, tant de froideur, tant d'attachement à ce monde. Mon Dieu qu'est-ce que ce monde? il n'y a qu'à passer en revue chaque page — vs êtes dans le lieu le plus catholique après Rome, je comprends facilement que vs vs y trouvez plus près de Dieu car ses ministres vs en parlent du haut de leurs sièges d'Évêques. Je tiens pr cette année l'ami de la Religion, et son contenu fait souhaiter ardemment que partout le même zèle s'allume. Vs êtes infiniment bonne de penser à mes enfans à mon mari, je les mets tous à vos pieds et je vs embrasse de tout mon cœur. M

12

P.D.

Madame la Comtesse Husarzewska
née Ctsse Sierakowska

à Paris
rue neuve Luxembourg.
No. 13.

France.

Wien
16. NOV.

22 NOV.

20

Ma chère Comtesse. Vs savez si bien concilier les salons avec les Petits-Pères, que vs saurez sans nul doute concilier l'ennui de ma correspondance avec l'agrément d'un séjour à Paris. Et cette qualité là repose sur votre douce piété. O si le monde savoit ce qu'il gagneroit en s'approchant des autels avec un cœur humble et dévot! s'il savoit quels trésors de jouissances à lui inconnues, trouveroit-il dans la prière et la charité, ce même monde quitteroit bien vite le plaisir pour le bonheur, il useroit sans en abuser des dons semés par la main bienfaisante du Créateur, et sortiroit de son engourdissement en venant se réchauffer à l'Eglise.

Je vs remercie un million de fois pr la statuette; achever votre oeuvre de charité à mon égard, allez inscrire dans les livres de l'archiconfrérie ma fille Hélène Mieczyńska, et mes trois fils Jules, Jean et Antoine Ledóchowski. Trois de mes enfans sur cinq que Dieu m'a conservé me sont une source de diverses douleurs à côté des joies qu'ils me donnent d'une autre part. Leur santé me donne de sérieuses inquiétudes. Je veux les mettre sous la protection de la Ste Vierge, et puis attendre avec patience et soumission le moment où il plaira à Dieu de les soulager pour sa gloire et leur salut.

Votre bon prêtre parle les larmes aux yeux des excellentes qualités de vos enfans et moi je m'en réjouis et je l'engage toujours de vs faire part de tous ces détails si consolans pr vs. J'ai la ave

le plus vif intérêt ce que vous me dites sur les salons que vous avez vus. Certes des réunions comme cela ici, cela tiendroit du miracle. Il faut prendre garde à Custine, son ouvrage est sali par la trahison, il faut être honnête homme avant tout. Je voudrais que vous voyiez Mad. Girardin, Alex. Dumas je voudrais que vous vous rapprochiez de Chateaubriand de Victor Hugo — Je n'aime pas Lamartine, sa versatilité lui a donné comme un vertige qui l'a fait tomber d'en haut. Et puis ma chère Cthe il faudra entendre Mlle Rachel pour m'en parler. Mon mari a dit qu'il n'y a pas de sauvagerie qui puisse tenir à l'amabilité de votre chère et donne de pression à l'article du thé chez moi; ainsi donc mutuellement à telle heure que ce soit, nous sommes sûres d'être reçues l'une par l'autre, à ma grande joie ma très chère Cse. J'ai été voir plusieurs fois Mad. Lessing, lorsqu'elle étoit dans votre maison. Mad. Labaga n'est pas encore venue; elle est arrêtée à Léopol par sa santé qui a été fortement ébranlée à la nouvelle que Rodric s'étoit cassé la jambe à Varsovie. Le typhus continue à faire d'affreux ravages dans les malheureux districts, l'Irlande devient notre sœur, la Suisse nupie, oh nous. Soyons pénitens, tenons nous au pied de la croix, implorons celle que nous avons un jour proclamé notre Reine et alors Dieu ne nous retirera pas ni notre foi ni nos autels, si cruellement menacés.

Mes ouvrages continuent, c'est toujours la même chose, couvertures, filets — Mes lectures ne varient pas, elles sont de nature à suffire p^r la vie entière, et plus on les répète, plus elles versent de lumière dans la conscience, de douleur dans l'âme, et d'amour au cœur. — Notre pauvre Mad. Palmenti est toujours aux abois; au printems elle va dit-elle s'établir à Gratz. Fasse le Ciel qu'il en soit ainsi. Je ne vois personne que les Malfatti et la Stsse Canta ouzième — si quelque connaissance à moi passe par Vienne, j'en jouis un petit peu. — Il y avait un moment où je voulais aller à Rome, cédant aux pressantes sollicitations de mon fils, mais la saison m'a [illegible]. Pourtant quand même je ne suis pas si près [illegible] vous des saintes choses, je pense souvent à vous [illegible] vos autels ici, et je prie la Ste Vierge de vous rendre en bénédictions dans ce monde et l'autre, la charité avec laquelle vous présentez ma pauvre âme à sa Ste intercession —

Vienne est maintenant toute à deux nouveautés: l'opéra „Martha" et le „Carl theater" se partagent le public avide de plaisirs. On dit la musique de Martha admirable, l'arrangement du nouveau théâtre très recherché. Mais vous savez tout cela, vos correspondans vous le disent, je ne perdrai donc pas davantage un tems que je puis mieux employer en vous disant ma gratitude p^r votre constant et précieux souvenir — Permettez moi d'y joindre le sentiment d'une véritable amitié.

Maria z Zawadzkich Ledóchowska

MG

l'Abbé Desgenettes ne publie plus de bulletin.
Si vous voyez Melle Régale, dites lui mille choses de ma part — ce doit être déjà une sainte

AUTR 20 DEC 47 FORBACH

WIEN 17 DEC

Madame la Comtesse Heline [illegible]
née Ctse Sierakowska
Dame de la croix étoilée.

à Paris.

rue neuve Luxembourg. 13.

ą 25. Juillet 1839. [illegible]

111

Excusez chère Comtesse Lusarewska, si ce n'est qu'aujourd'hui que je réponds à la lettre aimable que vous avez bien voulu m'adresser; mais j'ai attendue que la caisse avec les Pélargonium soit arrivée, pour V^s^ en accuser réception, et V^s^ en exprimer en même temps toute ma reconnaissance. Ce n'est donc qu'aujourd'hui qu'on vient de me l'envoyer de Groiec, tandis qu'elle aurait du être ici, depuis près de trois semaines — j'en avais déja pri mon parti, car je croyais que toutes ces plantes périraient en chemin — je suis cependant rassurée à cet égard par mon Jardinier, qui me fait espérer qu'il y en aura beaucoup qui revivront — je désire qu'il en soit ainsi — et je compte sur son zèle et ses soins — recevez en je V^s^ prie tous mes remerciments, et si je ne connaissais votre liimable Obligeance, qui n'a certainement pas de pareille, je serai presque tentée d'en vouloir à ma fille, de V^s^ avoir causé tout cet embarras. La graine des pensées noirs, est déja ensemancée, si elles réussissent, c'est encore à V^s^ Madame que j'en aurais l'Obligation — Malheureusement, elles ne sont que trop bien appropriées aux Circonstances des temps où nous vivons — a rwtasrera ter tutay, gdzie

brak prawdziwych właścicieli; często smutne cypli-czarne myśli nastręcza — J'ai ignoré le mariage de la Pcesse Marie; mais si enfin il a eu lieu, c'est que telle aura été la volonté du Seigneur! il faut donc espérer qu'il daignera le bénir — et on ne saurait trop le lui demander!

Tout ce que Vs voulez bien me dire au sujet de Joséphine et de son enfant est si aimable, que j'en suis bien vivement touchée: je le suis aussi de l'affection de votre chère petite Ja pour Stefelle j'embrasse bien tendrement cette chère et gentille enfant ainsi que ces petites soeurs, et je prie le Ciel, de Vs accorder en elles, chère Madame Hussarzewska, toutes les consolations et tout le bonheur que je Vs désire, du plus profond de mon coeur! Oby! Wszechmocny, tym Kochanym Dzieciom, y Ich tak godnym Rodzicom ciągłe błogosławić raczył!

Je pense qu'à l'heure qu'il est, Monsieur Sawry-ski et Elisa doivent êtres déjà à Greffenberg — y resteront-ils longtemps, et se laisseront-ils en-doctriné par tout les partisans de Priessnitz? que fait le bon Chiostri, les a-t-il suivi ou est-il resté à Vienne, si Vs le voyez dites lui je Vs prie un

mot de Souvenir de ma part — Je voudrais que Joséphine fut bientôt de retour à Vienne avec son Mari et le cher Stefek — je rends grâce à Dieu! de les savoir tous en bonne santé, et de ce que ma fille aye renoncé au projet de venir ici, car je crains la fatigue des voyages p: elle dans son état, et sur-tout par ces grandes chaleurs — Oh! puisse sa délivrance être des plus heureuses — iakże o to błagam Boga! aidez-la de grâce de vos excellents Conseils, si elle se trouve dans la nécessité d'y recourir — et permettez moi de compter toujours sur votre précieuse amitié

Gy.

Veuillez dire mille choses de ma part au Comte Kusarzewski, et combien je suis sensible à son aimable souvenir — auriez v: la complaisance de me rappeller à celui de la bonne Princesse Lubomirska et de lui transmettre tous les voeux que je forme p: l'allégement de ses souffrances — Mojej Lottaczewnie prosze bardzo kłaniać y Jej kochaniemu Ojcu, nieprzepominając y Panny Bourgeney.

Permettez moi de v: demander encore une grâce c'est que si Mme Laure Tarnowska est encore à Vienne et que v: la voyez, de lui demander de répondre à ma dernière — Jeszcze ściskam Kochaną Panią y wraz z Jej Dziecinami najczulej Ja ściskam.

Joséphine vous remettra le Montant de la petite Notte, en y joignant encore ses remerciemens et les Miens. —

Meine liebe Helene,

Ich erscheine vielleicht etwas dreist, wenn ich es wage, aus unserer jugendlichen Freundschaft heraus, Dich mit dem traulichen Du, anzureden, aber die Erinnerungen an unser ~~tägliches~~ kindliches Zusammensein, und unsere fröhlichen Spiele in dem schönen Schloß zu Wezzlitz, sind unvertilgbar meiner Seele eingegraben. O, möchtest Du doch auch in der weiten Entfernung, und den langen Zwischenräumen unserer Trennung, meiner mit Liebe gedacht haben. —

Dein Herr Bruder, welchen meine Mutter und ich mit der größten Freude, fern von der Heimath begrüßt haben, hat uns recht viel von dir, deiner theuren Frau Mutter, und deinem Herrn Vater erzählen müssen. Er ist es auch, der mir die erfreuliche Versicherung gab, du habest mich nicht ganz vergessen. Ach! Wenn wir uns wiedersehen könnten, wie viel Freudiges, und Schmerzliches zugleich, hätten wir uns zu sagen; Du wirst wohl wissen, daß ich einen der größten Verluste, den eine liebende Tochter empfinden kann, erlitten habe. Mein theurer Vater ist nicht mehr. —

Ich bin überzeugt, daß du ganz mit mir
fühlst, wie innig und tief mein Herz
bei jeder solcher Erinnerung auf's Neue
erschüttert wird. Du weilst jetzt in einer
Stadt, meine gute Helene, bei deren Nennung
eine Menge freundlicher Bilder in mei-
ner Seele auftauchen. Ich habe ein Jahr
sehr froh dort zugebracht, bei meinem
Onkel, dem Grafen Merode, der aber
längst nicht mehr lebt. Sehr viele Ver-
wandte meiner Mutter halten sich in
Wien auf, wovon du gewiß einige kennst.
Dein Herr Bruder hat die Güte einen
Brief an meine Tante mit zu nehmen,
und ich wünsche nur, daß er sie wohlan-
trifft. denn seit der Verheirathung ihrer

Tochter, ist sie sehr häufig in Schwaben.
Vielleicht kennst Du sie persönlich, da ihr
Mann, der Graf Taschidich, auch aus
Ungarn ist. Schreibe mir doch, ob Du die
Heimath deines Herrn Gemahls kennen
gelernt hast? — Einige Theile von Ungarn
sollen sehr gelobt sein. Ich fürchte, meine
gute Helene, Deine Zeit schon zu lange
in Anspruch genommen zu haben, und es
bleibt mir daher nichts übrig, als Dich
wiederholt, recht dringend zu bitten ~~mir~~
bisweilen ein freundschaftliches Anden-
ken zu bewahren

Deine

Meine Mutter
trägt mir die herzlichsten Grüße
auf, und wir beide empfehlen
uns unbekannter Weise
Deinem Herrn Gemahl.

unveränderten treuen
Freundin Freiin Hener
von d. Burg.

Vous m'avez autorisée à vous accabler de commissions
je vais procéder par ordre avec franchise persuadée
que vous me le pardonnerez chère Amie. — 119

1: Vous remercierez d'abord Mr Haas, pour tout ce
qu'il a bien voulu faire pour moi et que je lui
en suis bien reconnaissante. Vous lui direz que j'ai
déjà écrit pour que d'ici un mois la petite dette soit acquittée
je me suis trompée dans la note que je lui ai
laissée. à Lechner c'était juste comme sur la
facture que je lui ai remise je crois 13 f: 30 x: CM:
mais à Katzendorfer c'est 27 f: CM: qu'il faut
donner et moi j'avais seulement marqué 23, je
crains que cela ne lui ait causé de l'embarras, après
tout qu'il ait la bonté d'ajouter les 25 gul: CM:
qu'il voudra bien pour son compte déduire de la
somme qui doit lui être renvoyée sans faute. —
Vous aurez la bonté de prier Maierhofer de ne
pas faire de <u>Kautzyna</u> pour le service d'argenterie
seulement d'emballer soigneusement les pièces
qui doivent être prêtes et commandées chez lui
au nombre de 4, et les remettre ainsi ou dans
une petite caisse blanche ou dans une des caisses
de la voiture, confiées aux soins de Lorenz, qui
doit avoir la voiture prête vers le 10 ou le 12 Août
je pense et qui s'est chargé de l'emballage
des objets qu'on lui remettrait en mon nom.
Notre homme d'affaire de Galicie doit renvoyer au nom
de Mr votre mari la somme de 750 gul: CM:
dans les derniers jours du mois, ou la première se:
maine d'Août avec laquelle vous aurez la bonté
d'acquitter Maierhofer 75 je crois, s'il y a en sus:
plus vous voudrez l'ajouter des autres 25, et reprendre
un morceau de satin blanc dessiné en étoile à
la Kraut-gasse

171

et qui n'avait pas été prêt, vous voudriez bien aussi en payer le montant et s'il se présente une occa:
:sion me l'envoyer si non le rendre à Laurenz pour l'ajouter aux 18 petits presents que je lui ai déjà remis. — Je vous embrasse encore avec la plus vive tendresse chère et bonne Hélène. Mes sœurs et ma-
:man me chargent de leurs amitiés naysiradiez [illegible].

CARLSBAD.
29 Juli

Madame la Comtesse Alexandrine
née Comtesse Sierakowska

à Vienne.

Vorstadt Wieden,
gegenüber Theresianum
Eigenes Haus.

7 AUG

BIBLIOTEKA OSSOLINEUM

N'oubliez pas de me rappeler avec un souvenir bien amical auprès de votre cher Stas, le voyez vous et voyez vous ce qui en est de ce que nous se contentions pour lui? Dites au bon et bienveillant Abbé Bediui que son souvenir est d'un grand prix pour moi, que jamais ses bontés ne sauraient s'effacer de ma pensée et que je tiens à lui écrire bientôt. Mes respects à la Duchesse de Wurtemberg. — Aimez un peu votre nouvelle mais bien dévouée petite amie

Konserwację przeprowadził(a): Irena Delimata
Wrocław, data 21 VIII 1990

Spr. 14.09.1990 J. M.